

Przybycie polskiej delegacji partyjno-rządowej do NRD

BERLIN (PAP). We wtorek 18 bm. w godzinach porannych przybyła do Niemieckiej Republiki Demokratycznej delegacja Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z pierwszym sekretarzem KC PZPR Władysławem Gomułą i premierem rządu PRL Józefem Cyrankiewiczem na czele.

Delegację polską, która przybyła na zaproszenie KC SED i rządu NRD powitał na punkcie granicznym we Frankfurcie nad Odrą członek Biura Politycznego SED, urzędujący przewodniczący Izby Ludowej NRD, Hofmann Maters.

Na dworcu w Berlinie delegację witali: pierwszy sekretarz KC SED W. Ulbricht, premier O. Grotewohl, wicepremierzy, członkowie Biura Politycznego KC SED i rządu NRD.

Przed gmachem dworca Władysław Gomuła wygłosił przemówienie.

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 50.268 Wyd. A Cena 40 gr

Nr 145 (2494) — Rzeszów, środa 19 czerwca 1957 r.

Wysokie odznaczenia dla uczestników walk o Chiny Ludowe

PEKIN (PAP). 17 bm. na posiedzeniu stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, postanowiono odznaczyć orderami i mediami różnicznymi stopni 102.531 osób, za wzorową służbę w okresie walk rewolucyjnych w Chinach. Jest to druga grupa osób przedstawionych do odznaczeń. Pierwszą odznaczono w 1955 roku.

Wspólne są interesy wszystkich krajów całego wielkiego obozu socjalizmu

Przemówienie Władysława Gomuły na dworcu w Berlinie

W 75 rocznicę urodzin Georgi Dymitrowa

SOFIA (PAP). „Zawsze zostanie w naszej pamięci jako przywódca polityczny i mąż stanu, który przez całe życie utrzymywał silną więź z klasą robotniczą i z całym narodem, nigdy jej nie osłabiając. Zawsze był wśród mas i z masami” — tymi słowami rozpoczął artykuł, poświęcony 75 rocznicy urodzin Georgi Dymitrowa organ KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej „Rabotniczesko Delo”.

75 rocznica urodzin tego wybitnego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego, wielkiego syna narodu bułgarskiego, przypadająca w dniu wczorajszym — pełna była uroczystości poświęconych jego pamięci.

W Sofii trwają przygotowania do otwarcia centralnego muzeum, w którym zgromadzone zostaną materiały związane z życiem i pracą G. Dymitrowa. Do najciekawszych eksponatów należeć będzie tablica magnetyfona z zapisem słynnej mowy obrończej Dymitrowa na procesie lipskim i jego repliki na wystawienia Goeringa na tymże procesie.

Zmiana terminu wypłaty wygranych w „Koniczynce”

Jak nas poinformowała dyrekcja Rzeszowskiej Gry Liczbowej „Koniczynka”, do wtorka wieczór, tj. do wtorku trwało trzecie z kolei sprawdzanie kuponów — tzw. super-kontrola — i sporządzanie

(Ciąg dalszy na str. 2)

Mieszkańcy z woj. rzeszowskiego zwiedzają MTP

(Inf. wł.) Kilkanaście tysięcy mieszkańców z województwa rzeszowskiego zwiedziło już Międzynarodowe Targi Poznańskie M. in. z Rzeszowa do Poznania wyjechały dwa specjalne pociągi „Orbis” z których skorzystało przeszło 2 tysiące osób. Prócz tego kilkadziesiąt osób udzieliło się do Poznania specjalnymi autobusami „Orbis”. Wiele osób zwiedzało też Międzynarodowe Targi Poznańskie indywidualnie.

(tap.)

CIEKAWOSTKI

DNIA

Fajki 7-metrowej długości będą paląc uczestnicy konferencji międzynarodowego zrzeszenia klubów fajczarzy, która odbędzie się latem br. w Lake Placid (stan Nowy Jork). W zlocie weźmie udział przeszło 1.500 amatorów fajki z całego świata. Zaden z nich jednak nie zgłosił się ochotniczo do zapalenia niezwykle fajki.

Wczoraj w późnych godzinach wieczerzy przybyli do stolicy transport 200 indyjskich maip, tzw. rezusów. Dłuszarpnięte uciążliwą drogą z Kalkuty do Warszawy zwierzęta zniosły na ogół nieźle. Małpy przeznaczone są dla celów doświadczalnych Państwowego Zakładu Higieny. Przez dłuższy jednak czas będą one przebywać „na wczasach” w warszawskim ZOO, gdzie odpoczną i podreperują nadzarnięte uciążliwą podróżą zdrowie.

DRODZY TOWARZYSZE!

Dziękując Komitetowi Centralnemu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i rządowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej za zaproszenie delegacji Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej do odwiedzenia Waszej Republiki, pragnę w imieniu delegacji i moim własnym wyrazić zadowolenie, że możemy się spotkać i omówić szereg ważnych zagadnień. Przedmiotem naszego wspólnego zainteresowania i wspólnej troski są problemy posiadające istotne znaczenie dla utrwalenia pokoju w Europie, umocnienia bezpieczeństwa naszych krajów i ich dalszego pokojowego, socjalistycznego rozwoju. Pomimo niewątpliwych postępów na drodze ku pokojowi i pokojowemu współistnieniu, obu naszym narodom zagraża rosną-

ce niebezpieczeństwo zbrojeń atomowych w centrum Europy i wojenne plany kół imperialistycznych i rewizjonistycznych - odwetowych. Kraje nasze łączą jednolita postawa w sprawach umocnienia pokoju. Łączy nas dążenie do zbudowania socjalizmu w naszych krajach.

Wspólne są interesy klasy robotniczej mas pracujących obu naszych krajów budujących socjalizm, wspólne są interesy wszystkich krajów całego wielkiego obozu socjalizmu, którego zwartości i siły jest siłą każdego z nich z osobna. Jest rzeczą pierwszorzędnej wagi, że między Polską Rzecząpospolitą Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną ukształtowały się stosunki oparte na przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej. Stosunki takie leżą bowiem w interesie obu naszych narodów oraz w interesie pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Doświadczenia historii

wskazują dobitnie, że stosunki między narodem polskim i narodem niemieckim, posiadają niezwykle doniosłe znaczenie (Ciąg dalszy na str. 2)

Rozpoczęcie rozmów między delegacjami rządowymi PRL i NRD

BERLIN (PAP). We wtorek dnia 18 czerwca 1957 r. o godzinie 12 rozpoczęły się w urzędzie premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej rozmowy rządowe między delegacjami Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Józef Cyrankiewicz i premier Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohl wymienili poglądy na temat problemów interesujących obie strony. Następnie powołano komisję pod przewodnictwem ministrów spraw zagranicznych obu stron w celu opracowania omówionych problemów.

BERLIN (PAP). W pierwszym dniu pobytu w Niemieckiej Republice Demokratycznej członkowie delegacji polskiej udali się do Friedrichsfelde, aby złożyć — w mauzoleum bojowników, którzy oddali swe życie w walce o socjalizm — wieniec z biało-czerwonych kwiatów ze wstęgą z napisem: „Od Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i od rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Następnie delegacja udaje się do Treptow, gdzie przed pomnikiem żołnierzy radzieckich, przywódcy naszej partii i rządu składają wieniec z biało-czerwonych kwiatów od KC partii i rządu.



Fot — CAF

Drugi numer STADIONU

ukáže się w tym tygodniu w piątek 21 bm. W dniu 20 (czwartek) rozegrana zostanie ostatnia w pierwszej rundzie kolejka mistrzostwa III ligi.

W piątkowym numerze przeczytacie:

- Bogaty plon tenisisty Legii — Uklei
- O Polonii... dzisiejszej Rozmowa z T. Diakunem
- Informacje ze wszystkich miast woj. rzeszowskiego Jak zwykle podamy
- Parady cyfr — czyli, jak kształtują się tabele klas B i C

Wszyscy czytają sportowy tygodnik woj. rzeszowskiego

STADION

Do nabycia we wszystkich klubach Ruchu.

Widok przemysłowego portu rzeczennego w Magdeburgu. W związku z wprowadzeniem 45-godzinnego tygodnia pracy portowcy Magdeburga wprowadzili listę wypracowań, m. in. lepiej wykorzystywany jest tab.

statno opracowane zostały zasady udzielania pożyczek z funduszu pomocy dla repatriantów na założenie i rozwój produkcji oraz indywidualnym repatriantom — rzemieślnikom na zorganizowanie warsztatu rzemieślniczego lub drobnego zakładu przemysłowego. Do uzyskania pożyczki na uruchomienie produkcji uprawnione są spółdzielnie pracy i spółdzielnie chałupnicze, w których ponad 50 proc. członków stanowią repatrianci. Wysokość pożyczki sięgać może 15 tys. zł na uczestnika spółdzielni pracy. Istniejące już spółdzielnie pracy, które zatrudniają repatriantów, starają się o pożyczkę na rozszerzenie produkcji, sięgającą 10 tys. zł na osobę dodatkowo za-

Specjalne pożyczki dla repatriantów

trudniona. Wysokość analogicznej pożyczki dla spółdzielni chałupniczych wynosi 6 tys. zł. Indywidualni rzemieślnicy i producenci — repatrianci uzyskają pożyczkę w wysokości 20 tys. złotych. Starają się jednak o nią jedynie ci repatrianci, którzy powrócili do kraju po dniu 12 kwietnia br., a więc po uchwaleniu przez rząd uchwały o pomocy dla repatriantów. Ci zaś repatrianci, którzy przybyli do kraju wcześniej, uzyskać mogą pożyczki bankowe na ogólnych zasadach.

Rozprowadzanie kredytów z funduszu pomocy dla repatriantów, odbywa się przez oddziały NBP. Podania o pożyczkę należy kierować do prezydium powiatowej rady narodowej.

(AR)

Opublikowanie przemówienia Mao Tse-tunga

PEKIN (PAP). Mao Tse-tung wygłosił w roku bieżącym (27. II.) na najwyższej konferencji państwowej przemówienie na temat sprzeczności wewnętrznych w Chinach. Obecnie przemówienie to zostało opublikowane w Pekinie pt. „O właściwym traktowaniu sprzeczności wśród mas ludowych”. Tekst liczy ponad 17 tysięcy słów i jak stwierdza się we wstępie, autor przejrzał tekst przemówienia przed opublikowaniem i dokonał pewnych uzupełnień. Opublikowany tekst przemówienia zawiera następujących 12 rozdziałów:

- 1) Dwa różne typy sprzeczności.
- 2) Zdławienie kontrrewolucjonistów.

- 3) Spółdzielczość rolnicza.
- 4) Problem przemysłowców i kupców.
- 5) Problem intelektualistów.
- 6) Kwestia mniejszości narodowych.
- 7) Planowanie powszechne, wszechstronne rozważenie i pojęcie właściwych kroków.
- 8) „Niech rozkwita sto kwiatów i niechaj rywalizuje ze sobą sto szkół myśli” i „długotrwałe współistnienie i wzajemny nadzór”.
- 9) W sprawie zakłóceń wywoływanych przez niewielką ilość ludzi.
- 10) Czy możliwe jest przekształcenie złych rzeczy w dobre.
- 11) Praktyka oszczędności.
- 12) Droga Chin do uprzemysłowania.

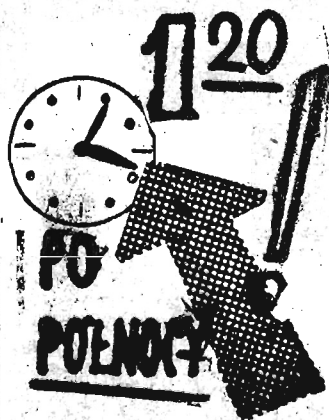
Decyzja egzekutywy KW PZPR o skierowaniu towarzyszy pracowników KW do podstawowych organizacji partyjnych w terenie

(Inf. wł.) Jak już informowaliśmy, w woj. rzeszowskim dobiega końca realizacja uchwały Sekretariatu KC PZPR w sprawie zmiany struktury podstawowych organizacji przy komitetach partyjnych. Towarzysze — pracownicy aparatu partyjnego zostają skierowani do podstawowych organizacji zakładów produkcyjnych, instytucji, PGR, spółdzielni produkcyjnych i organizacji wiejskich.

Ostatnio egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Rzeszowie podjęła uchwałę o rozwiązaniu podstawowej organizacji przy KW i skierowaniu towarzyszy do poszczegól-

nych organizacji w mieście Rzeszowie i województwie. Tow. WŁADYSŁAW KRUCZEK — I sekretarz KW jest

(Ciąg dalszy na str. 2)



Ostatni „krzyk mody” w Stanach Zjednoczonych



3-letni Bobbie Schwartz demonstruje ostatni „krzyk mody” w stylu „dzikiego Zachodu”

Przebywający w Polsce dyrektor generalny Światowej Organizacji Zdrowia dr M. G. Candau oraz dyrektor Europejskiego Biura Regionalnego Światowej Organizacji Zdrowia dr P. Ban der Calseyde złożyli w dniu 18 bm. wizytę kierownikowi Ministerstwa Spraw Zagranicznych wice-ministrowi J. Winiewiczowi.

W związku z rozpoczynającą się w dniu 22 bm. Dekadą Kultury Litewskiej przybyła do Polski grupa artystów i historyków sztuki, która weźmie udział w zorganizowaniu wystawy litewskiej sztuki ludowej oraz grafiki.

Można jechać „Batorym” do Kopenhagi

(Inf. wł.) Rzeszowski „Orbis” jest współorganizatorem ciekawej i atrakcyjnej wycieczki do Kopenhagi.

Wycieczka ta, uga się 19 sierpnia z Gdyni statkiem „Batory” i bawić będzie w stolicy Danii — Kopenhadze przez trzy dni.

Ponadto „Orbis” w Rzeszowie, przygotowuje atrakcyjną wycieczkę autokarami do Czechosłowacji. Jednak w wycieczce tej mogą wziąć udział jedynie posiadacze kart turystycznych.

CAF

(tap)

Projekt planu 5-letniego wplynal w dniu wczorajszym do laski marszalkowskiej

WARSZAWA (PAP). Sprawozdawca parlamentarny PAP donosi: Prezes Rady Ministrów przesłał do laski marszalkowskiej projekt planu 5-letniego. Wczoraj odbyło się posiedzenie sejmowej komisji planu gospodarczego, budżetu i finansów, na którym przewodniczący komisji planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jędrzychowski, zreferował projekt planu. W posiedzeniu tym uczestniczyli również członkowie prezydium wszystkich komisji sejmowych oraz posłowie, którzy wyzna-

czeniu zostali przez te komisje jako referenci poszczególnych działów planu.

Projekt planu 5-letniego uchwalony zostanie przez Sejm w formie uchwały, nie zaś ustawy. Decyzja ta, mająca znaczenie tylko formalne, przyczyni się jednak do uproszczenia procedury prac parlamentarnych nad projektem planu. Projekt uchwały nie musi bowiem być dwukrotnie czytany na posiedzeniach plenarnych Izby. Będzie on więc, z pominięciem pierwszego czytania, przesłany od razu do oceny poszczególnym komisjom, a następnie przedstawiony pod uchwałę Sejmu wraz z wnioskami tych komisji.

Oczekuje się, że komisje branżowe przystąpią do pracy nad planem z początkiem przyszłego tygodnia, prace te potrwać mają więcej do 10 lipca.

Uczenie pamięci poległych żołnierzy

(Inf. wł.). O świcie w dniu 20 czerwca 1943 r. na skutek zdrady, Niemcy w siłę około 5 tys. ludzi otoczyli wioskę Wola Zarczycka (pow. Leżajsk), w której przebywała grupa partyzancka. Hitlerowcy posiadali przy tym gotową listę nazwisk, sporządzoną przez konfidentów.

76 spośród aresztowanych partyzantów, zostało w bestialski sposób zamordowanych, wielu zaś innych mieszkańców Woli Zarczyckiej wywieziono do obozu w Oświęcimiu.

W 14 rocznicę ich śmierci, z inicjatywy ZBoWiD oraz miejscowego komitetu obywatelskiego, dzięki wydatnej pomocy Prezydium WRN, odbędzie się ekshumacja zwłok, po czym nastąpi uroczysty pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

Na cmentarzu stanie też pomnik ku czci żołnierzy AK, poległych w Woli Zarczyckiej. (Ch)

Junta wojskowa krwawo rozprawiła się z mieszkańcami stolicy Haiti

NOWY JORK (PAP). Jak wynika z doniesień ze stolicy Haiti — Port-au-Prince, junta wojskowa z generałem Antonio Kébreau krwawo rozprawiła się z mieszkańcami stolicy, którzy przystąpili do walki przeciwko obaleniu prezydenta Fignole. Według ostatnich informacji, w sobotę i niedzielę w Port-au-Prince zginęło przeszło 100 osób. Aresztowanych zostało około tysiąca zwolenników b. prezydenta.

Agencja United Press podaje, że utworzony przez juntę rząd Haiti składa się prawie wyłącznie z wojskowych.

Junta wydała dekret zabraniający pod groźbą surowych kar urzędowania strajków.

Przemówienie Władysława Gomułki na dworcu w Berlinie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Przemówienie dla pokoju w Europie. Wierzymy głęboko w możliwość trwałego, pokojowego ułożenia stosunków międzynarodowych, celowości wszechstronnej współpracy między wszystkimi państwami niezależnie od ich ustroju. Jesteśmy też przekonani, że postępy w tej dziedzinie mieć będą duże znaczenie dla Waszej walki o przyszłość Niemiec. Polska Rzeczpospolita Ludowa uważa za jedną z podstawowych zasad swej polityki stałe rozwijanie przyjaźni z Niemiecką Republiką Demokratyczną, przyjaźni, która jest wielkim osiągnięciem obunaszcz krajów i naszych partii. Wysoko cenimy historyczną rolę Waszej Republiki w walce o przyszłość Niemiec.

Pragniemy też dobrych stosunków z całym narodem niemieckim, pragniemy, aby nasza granica na Odrze i Nysie Łużyckiej nigdy nie dzieliła, a zawsze łączyła w pokój i przyjaźni naród polski i cały naród niemiecki. Radzi też jesteśmy, że w Niemieckiej

Republice Federalnej — pragniemy odmiennej polityki kół rządowych — za pokojową drogą rozwoju Niemiec, za dobrymi stosunkami z Polską i innymi sąsiadami Niemiec, wypowiadają się poważne i stale rosnące siły polityczne, a zwłaszcza siły polityczne klasy robotniczej.

Wspólne cele i wspólne interesy łączą oba nasze kraje, obie nasze partie. Wierzymy, że duch naszych rozmów i ich wyniki odpowiadają będą wspólności naszych interesów w sprawach najważniejszych dla pokoju i socjalizmu.

Pozwólcie, że w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, polskiej klasy robotniczej, chłopów i inteligencji w naszym kraju orzekam pozdrowienia Wam i na Wasze ręce robotnikom i całemu ludowi Berlina.

Niech żyje nasz sąsiad i przyjaciel — Niemiecka Republika Demokratyczna.

Niech żyje niemiecka klasa robotnicza i jej produkująca siła, Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności.

Niech żyje przyjaźń między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Przemówienie Władysława Gomułki zostało serdecznie przyjęte przez tłumy mieszkańców Berlina, zebrane na pobliskim placu. Następnie Władysław Gomułka i Józef Cyrankiewicz przeszli przed kompanią honorową.

Obaj przewodniczący naszej delegacji wraz z gospodarzami niemieckimi wsiadają do otwartych samochodów i jadą do Niederschoenhausen, gdzie zamieszkają na czas pobytu w NRD.

Prof. F. Perrin opuścił Polskę



Wczoraj w godzinach rannych, po 10-dniowym pobycie w Polsce opuścił Warszawę, udając się do swego kraju, wybitny francuski fizyk jądrowy, wysoki komisarz Francji do spraw energii atomowej — prof. F. Perrin, wraz z małżonką i prof. B. Goldschmidt.

Zmiana terminu wypłaty wygranych w „Koniczynce”

(Ciąg dalszy ze str. 1) list z numerami kuponów 3 i 2 trafieniami.

Oficjalne dane zostaną więc ogłoszone w jutrzejszym numerze „Nowin Rzeszowskich”. Ze względu na wprowadzenie nagród pocieszenia, wypłata wygranych rozpocznie się nie w piątek, lecz w poniedziałek, 24 bm, a to z tego względu, że na kupon z 3 i 2 trafieniami w najbliższą niedzielę może jeszcze dojść nagroda pocieszenia.

Decyzja egzekutywy KW PZPR o skierowaniu towarzyszy pracowników KW do podstawowych organizacji partyjnych w terenie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

członkiem organizacji partyjnej WSK Rzeszów; — tow. STANISŁAW WÓJCIK sekretarz KW — w Wojewódzkim Zarządzie Rolnictwa;

— tow. STANISŁAW BOGUŃ sekretarz KW — w Hucie Stalowa Wola;

— tow. JAN SABIK sekretarz KW — w Woj. Zarządzie Kółek Rolniczych.

Członkowie egzekutywy KW nie pracujący w aparacie KW pozostają w zasadzie nadal w swoich organizacjach partyjnych.

Równocześnie do organizacji partyjnych zostali skierowani wszyscy pracownicy Komitetu Wojewódzkiego. M. in. tow. Michał Woźniak kier. Wydz. Org. do podstawowej organizacji w ZBM — Produkcja Pomocnicza, tow. Józef Rak, kier. Wydz. Ekonomicznego — Wytwórnia Chemiczna Krajowice, tow. Józef Klubek kier. Wydz. Rolnego — Huta Stalowa Wola, tow. Stanisław Ryba kier. Wydz. Prop. — WSK Mielec, tow. Paweł Karp przew. Woj. Kom. Kontr. Part. — Kopalnictwo Naftowe, tow. Józef Wątroba instr. KW — Spółdzielnia Produkcyjna Dębno, tow. Jan Sajdak instr. KW — PGR Gorajowice, tow. Władysław Gązda — Rafineria Nafty Jedlicze. Podobnie 20-

stali skierowani pozostali pracownicy KW.

Zgodnie z uchwałą Sekretariatu KC o zmianach w strukturze podstawowych organizacji przy komitetach partyjnych, towarzysze pracownicy aparatu partyjnego skierowani do poszczególnych organizacji mają pełne prawa i obowiązki uczestniczenia we wszystkich przejawach działalności tych organizacji partyjnych.

L. R.

Nasz felieton

Głęboko sięgają korzenie

Zapewne mało kto zwrócił uwagę na zamieszczoną swego czasu drobną wiadomość o sporze, jaki wybuchł w stanie Wisconsin w USA, na temat tego, kto powinien zająć miejsce w senacie, zwolnionym przez zmarłego na marskość wątroby senatora Maccarth'ego. Pretendowała do tego stanowiska zmarłego inny małżonka zmarłego senatora, której zwolennicy powoływali się na to, że trafiła ona najlepiej reprezentować poglądy zmarłego.

Przypominamy tę wiadomość bynajmniej nie gwoli felietonowej pikanterii. Spór o to, kto najbardziej godnie potrafi kontynuować działalność Maccarth'ego nie był wcale śmieszny i w gruncie rzeczy było się o co spierać. Mimo swego bankructwa zmarły senator z Wisconsin pozostawił po sobie pewne dziedzictwo. Jeśli w ciągu lat całych oskarżano w USA ustami Maccarth'ego o lewicowość takich ludzi jak byłego ministra spraw zagranicznych — Achesona, byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych Trumana, czy gen. Marshalla, jeśli doszukiwano się wpływu komunistycznych w wywiadzie amerykańskim czy w dowództwie armii, jeśli stwierdzano z całą powagą, że „administracja Roosevelta w sposób niekonstytucyjny, wyrotowy i zdradziecki doprowadziła do tego, że Stany Zjednoczone bez potrzeby przystąpiły do wojny przeciw Hitlerowi”, czy że „partia demokratyczna... jest narzędziem socjalizmu i komunizmu, a partia republikańska w jej obecnym stanie wykazuje niebezpiecznie ramy tendencji” — to coś z tego wszystkiego musiało pozostać; musiała pozostać atmosfera opartej na fałszy-

wych oskarżeniach, podejrzliwości i strachu.

Atmosfera polityczna to nie jest wcale taka nieuchwytna rzecz. Przeciwnie, wyraża się ona w bardzo konkretnych faktach. Niedawno czytaliśmy, że w atmosferze maniackalnego doszukiwania się wszędzie wpływów komunistycznych ambasador Kanady w Egipcie, Herbert Norman, oskarżony został o kontakty z komunistami; wyrazem tego, że atmosfera zastraszona wle-gają nawet ludzie, którzy nie są obywatelami USA był fakt, że Norman zdecydował się na samobójstwo. Obecnie opublikowana została wiadomość, że składowanie podobnych oskarżeń przeciwko wybitnemu amerykańskiemu uczonemu, Wil-liamowi Sherwoodowi, doprowadziło do równie tragicznego finału. List pożegnalny, jaki znalazł się w domu samobójcy, jest listem człowieka zastraszonego finansowymi oskarżeniami: „Komisja Izby Reprezentantów zagraża memu życiu i memu istnieniu. Za dwa dni zostanie publicznie stracony...”

Kto będzie następny? Polityk czy naukowiec, działacz społeczny czy literat?

Jak gdyby na ironię na kilka dni przed samobójstwem Sherwooda były prezydent Truman stwierdził, że fala hysterii antykomunistycznej w Stanach Zjednoczonych zdaje się ustępować. Samobójstwo Nagmana i Sherwooda, czy też kroki podjęte przeciwko wybitnemu pisarzowi, Arthurowi Millerowi świadczą, że stanowczo nie pora na prezentowanie amerykańskiej demokracji jako systemu bez skazy. Korzenie maccarthyzmu sięgają głęboko.

WUZ



Do Aten przybyła grupa pisarzy i uczonych radzieckich. Na zdjęciu: Goście radzieccy na Akropolu. Drugi z lewej — I. Erenburg, Obok — B. Polewoj.

Fot — CAF

Komentarz dnia

Po stronie ludzkich nadziei

Wróćmy do ostatnich propozycji radzieckich. Oto w okresie, kiedy opinia międzynarodowa pocyna już być zmęczona oczekiwaniami na to, co przyniesie Stassen i na co zgodził się Dulles oraz większe mocarstwa pakietu atlantyckiego, wódcą Związku Radzieckiego przedkłada projekt idący niezwykle daleko naprzeciw nadziejom i postulatowi formułowanym przez przedstawicieli światowej nauki i polityki. Proponuje, aby odrzucić doświadczenia z broniąmi termojądrowymi na 2-3 lata. W ten sposób ludzkość, dla której te doświadczenia — nawet bez wojny — mogą stanowić groźne niebezpieczeństwo, zyska dłuższy okres czasu, który pozwoli na poważną dyskusję nad tym problemem i przyczyni się do umocnienia klimatu wzajemnego zaufania, ostatecznym obecnie każdym wielkim wybuchem bomby atomowej na Pacyfiku, w pustyni Nevada czy na Syberii.

Ale to nie wszystko. Mocarstwa zachodnie oświadczyły dotychczas, że nie mogą zgodzić się na przerwanie doświadczeń z broniąmi termojądrowymi, gdyż nie mają dostatecznych gwarancji, że Związek Radziecki

Wróćmy do ostatnich propozycji radzieckich. Oto w okresie, kiedy opinia międzynarodowa pocyna już być zmęczona oczekiwaniami na to, co przyniesie Stassen i na co zgodził się Dulles oraz większe mocarstwa pakietu atlantyckiego, wódcą Związku Radzieckiego przedkłada projekt idący niezwykle daleko naprzeciw nadziejom i postulatowi formułowanym przez przedstawicieli światowej nauki i polityki. Proponuje, aby odrzucić doświadczenia z broniąmi termojądrowymi na 2-3 lata. W ten sposób ludzkość, dla której te doświadczenia — nawet bez wojny — mogą stanowić groźne niebezpieczeństwo, zyska dłuższy okres czasu, który pozwoli na poważną dyskusję nad tym problemem i przyczyni się do umocnienia klimatu wzajemnego zaufania, ostatecznym obecnie każdym wielkim wybuchem bomby atomowej na Pacyfiku, w pustyni Nevada czy na Syberii.

Zresztą można by napisać wcale niezabawną katechizm satyryczną na temat przebiegu prac Podkomisji Rozbrojenia w toku ostatnich kilku lat. Skoro tylko Związek Radziecki wychodzi naprzeciw propozycjom zachodnim, te ostatnie od razu stają się mniej „strawne” dla Zachodu...

ki rzeczywiście wstrzyma również swoje doświadczenia. Aby unicestwić tę chorobliwą podejrzliwość, ZSRR znów wychodzi mocarstwom zachodnim naprzeciw. Proponuje on, aby niezależnie od kontroli określonych terytoriów z powietrza i kontroli naziemnej, ustanowić formę kontroli międzynarodowej poprzez specjalne posterunki rozmieszczone na terytorium ZSRR, USA i Oceanie Spokojnym, które przy pomocy specjalnej aparatury mogłyby kontrolować faktycznie przestrzeganie zakazu dokonywania doświadczeń z broniąmi jądrowymi. Warto dodać, że istnieją obecnie przyrządy tak udoskonalone, iż w praktyce nie można przed nimi ukryć żadnego wybuchu, nawet odległego o kilka tysięcy kilometrów. Zresztą aparaty te zezwalają już obecnie Stanom Zjednoczonym na redestrowanie i kontrolowanie siły każdego większego wybuchu na terytorium radzieckim.

Opinia Zachodu została zaskoczona tą nową śmiałą inicjatywą radziecką. „New York Herald Tribune” określa to jako „ustępstwo o dużym znaczeniu”. I dlatego właśnie propozycja ta wywołała pewne rozdrażnienie wśród tych kół, które wcale nie były zainteresowane rozbrojeniem, a tylko rozmowami na temat rozbrojenia, jak to kiedyś powiedział Chrzcuzew.

Obecnie trudno jednak będzie im się wykręcić od rozpoczęcia wreszcie poważnej dyskusji. Cała ludzkość oczekuje teraz z niecierpliwością odpowiedzi mocarstw zachodnich. W grę wchodzi stawka najwyższa: pokój! Związek Radziecki opowiedział się po stronie ludzkich nadziei. RW

IR

adsieckie propozycje przerwania na 2-3 lata doświadczeń z bombami termojądrowymi podzielały jak... bomba w niektórych kołach zachodnich.

Bo zwróćmy uwagę na moment wybrany przez delegata radzieckiego: Od kilku tygodni prasa amerykańska robi duże „hallo” wokół nowych amerykańskich propozycji rozbrojenia. Głosi się urbi et orbi, że tym razem inicjatywa rozbrojenia przyszedła z Zachodu, że Stany Zjednoczone, że Związek Radziecki wreszcie będzie przy-parto do muru, że ewentualne odrzucenie nowych propozycji amerykańskich „zdemaskuje” brak dobrej woli ze strony ZSRR.

Ale mijają dni i tygodnie, a Stassen nie ujawnia swych nowych propozycji. Posiedzenia podkomisji były z dnia na dzień odkładane, a Stassen — zamiast zużywać energię na przekonanie delegata radzieckiego o słuszności i celowości propozycji amerykańskich — przekonywał... swoich atlantyckich sojuszników.

Tarnobrzeg - polskie „Eldorado”

Do niedawna prawie nie znaczące miasteczko powiatowe zrobiło olśniewającą karierę — zdobyło światowy rozgłos. Nazwa Tarnobrzeg wywołuje niepokój w umysłach potężnych magnatów przemysłu chemicznego USA. Zagłębie Tarnobrzegskie zawiera 110 milionów ton siarki i pod względem bogactwa pokładów zajmuje drugie miejsce w świecie. Narodziny polskiego przemysłu siarczanego — to zarazem niedaleka już wizja groźnego konkurenta dla przemysłowców amerykańskich.

KOPALNIE MILIONÓW W POWIŁAKACH

Jeżeli jednak chodzi o eksploatację siarki to jak dotychczas ani grzeszymy ani rozmaczamy, ani operatywnością, nie mówiąc już o tempie. Dopiero w końcu maja br. za-

Jakie rodzaje filmów zobaczymy na naszych ekranach?

Jak już donosiliśmy, Centrala Wynajmu Filmów zakupiła ostatnio za granicą szereg nowych pozycji filmowych. Na 146 pozycji, zakwalifikowanych przez Filmową Radę Repertuarową do wyświetlania na naszych ekranach, zakupiono już 51 filmów, a co do reszty przewidziane są pertraktacje z zagranicznymi producentami.

Spośród filmów zakwalifikowanych do zakupu znajdują się 53 dramaty o tematyce współczesnej, 23 filmy sensacyjne, z czego 11 — to pozycje kryminalno-szpiegowskie, a 12 — filmy przygodowe, częściowo tzw. westerny, reprezentujące popularny w Ameryce rodzaj filmów z Dzikiego Zachodu. 25 spośród zakwalifikowanych filmów — to komedie, filmy muzyczno-taneczne oraz satyryczne. Filmów dziecięcych sprowadzamy 14, a historycznych 13.

Obecnie w opracowaniu znajdują się słynne francuskie „Zakazane zabawy”, znakomity film radziecki „Czterdziesty pierwszy” i angielski „Moulin Rouge”.

padła uchwała Rady Ministrów w sprawie budowy kopalni i kombinatu chemicznego w Zagłębiu Tarnobrzegskim. Nasi specjaliści wyjechali niedawno do CSR, by sfinalizować umowę zawartą między rządami PRL i CSR w sprawie owych 100 mln rubli pożyczki udzielonej nam przez Czechów. Nie można powiedzieć, by wszystko już było załatwione, ale na początek dobre i to. W każdym razie jest pewne: „Gorączka siarki” już chwyciła.

SZCZEGÓŁÓW — NIE ZNAMY

Pojechałem do Tarnobrzega, by zorientować się jak daleko jesteśmy zaawansowani w budowie pierwszej kopalni odkrywkowej w Piasecznie i jak przedstawiają się perspektywy na najbliższą przyszłość.

W dyrekcji Kopalni Siarki niewiele mogłem się dowiedzieć. Tutejsi pracownicy nie palają zbyt dużą sympatią do dziennikarzy. Podobno zbyt wiele nieścisłości, a nawet wyciecznych bzdur przedostało się na łamy różnych pism. Opowiadano mi np. o wymaganym „wywiadzie” z żoną naczelnego dyrektora Orzechowskiego. Pani Orzechowska z nie byle jakim zdumieniem dowiedziała się z tego błyskotliwego interview, że największym jej zmartwieniem jest trawiąca ją straszliwa nostalgia za krakowskimi kawiarniami, bez których rzekomo obejść się nie może.

Być może autor tak dalece zasugerował się własnymi teściami, że przypisał je innym. Nie zabrakło również mistrzów przesady. Np. niektórzy reporterzy lekkiem piórem zwiększyli zawartość siarki w rudzie do 95 proc. (rzeczywiście 29-39 proc. przeciętnie) lub ilość wydobytej już rudy z kilkudziesięciu rzeczywicie wydobytych do kilkuset ton. Ale nie tylko uprzedzenia zamykały moim rozmówcom usta.

Przed wszystkim nie ma jeszcze zatwierdzonej dokumentacji budowy kopalni i kombinatu, brak szczegółowego opracowania dalszych planów rozbudowy.

PIASECZNO PACHNIE... SIARKOWODOREM

Nic nadto nie można było wyciągnąć od dyskretnych pracowników dyrekcji. Pojechalibyśmy więc do Piaseczna.

Zwykły barak na skraju wsi — nieco dalej ogarnięty dół wydzielający niezbyt miłą woń... zgnitych jaj.

Kilkudziesięciometrowy transporter wyrzuca grudy żółtoszarej ziemi — wprost do filigranowych wagoników kolejki wąskotorowej. Kilka koparek niezmordowanie zrywa nawierzchnię wderając się uparcie w głąb siarkodajnej ziemi. Robotnicy średniowiecznym sposobem wrzucają na łasnę wyrwane ziemi grudy, zadzierając co chwilę głowy, być może w złudnej nadziei, że dzięki temu mniej wchłona trującego odor.

Fetor jest istotnie bardzo przykry — a kopacze powiadają, że przyzwyczała się do tego trudno. Jak dotychczas nikt jeszcze nie wymyślił na to żadnego sposobu, poza bardzo uciążliwą przy pracy — maską — przeciwgazową. Z tego środka nikt jednak korzystać nie chce.

Trudno uwierzyć, ale faktem jest, że od ponad pół roku ciągnie się sprawa przyznania pracującym tu robotnikom przydziału mleka i dodatku pieniężnego który się im ustawowo należy. A o tym, że siarkowodór nie jest gazem leczniczym, nawet najbardziej zagorzały biurokrata wiedzieć musi.

Skoro już mowa o tym nader nieprzyjemnym gazie dodam od razu, że inż. Hofman udoskonala swą metodę oczyszczania wody z siarkowodoru, dzięki czemu wodne tarapaty Piaseczna przestaną być zmartwieniem wszystkich tu zatrudnionych oraz mieszkańców samego Piaseczna.

Można by całe tomy pisać o trudnościach z jakimi boryka się przedsiębiorstwo budujące kopalnię. Brak dobrego sprzętu, psujące się wciąż maszyny, niezbyt wyszkolony personel, trudności komunikacyjne i mnóstwo innych codziennych kłopotów. Ale rzecz ważna: wszyscy inżynierowie, technicy i robotnicy, z którymi rozmawiałem żyją „gorączką siarki”. Jest to zresztą ich jedyną zajęcie, bo poza pracą w kopalni doprawdy nic więcej im nie pozostaje.

Przy okazji dodam, że głównym i bodajże jedynym pożywką pracowników kopalni jest... śmietana. Obiadów tu nie ma. Zaopatrzenie do kłtu. Pozostaje śmietana i bułka.

PODRÓŻE NIE ZAWSZE KSZTAŁCA...

Po tej dygresji wracamy do samej kopalni. Na razie nie nowego. Z pierwszego „urobku” którego kierownik Budowy Kopalni Siarki — nazywa nie bez racji „propagandowym”, wydobyto kilkanaście ton rudy siarczanej. Natomiast podbudowę pierwszej prawdziwej kopalni zdjęto już nawierzchnię. Pokłady siarki są już odkryte. Niemniej właściwa eksploatacja ziół zacznie się dopiero w przyszłym roku. A więc jeszcze trochę cierpliwości i już będziemy mogli mówić o produkcji polskiej siarki. A co się dzieje teraz?

Ano — informuje nas kierownik budowy — przyjeżdżają do nas goście, przeważnie Czesi. Pilno im do pierwszych dostaw. Poza tym wskutek najlepszych informacji prasowych mamy nie lada kłopot z przybyciem z różnych stron Polski „Gorączka siarki” dotarła do wszystkich zakątków kraju. Przyjeżdża taki np. mieszkaniec Szczecińskiego — i pokazując nam miejscową gazetę powiada — jak to? Pisz w prasie, że zaczęliśmy budowę kopalni i kombinatu, że znajdują tu zatrudnienie tysiące osób, a wy nie chcecie przyjmować? Biurokraci — psiaoch!

„I tłumacz, że to jeszcze za wcześnie, że na razie potrzebujemy przede wszystkim operatorów do koparek, maszynistów, elektryków i fachowców górników. Ludzie narażają się na koszty, a my nie im nie możemy pomóc”.

PIONERSKIE TARAPATY

Sam kierownik budowy prawdziwy okaz zdrowia i tężyzny fizycznej nie przejmując się wcale trudnymi warunkami. Narzeka tylko na straszliwe ploty kursujące na temat siarki. Ploty, z których, zdaniem kierownika, m. in. skwapliwie korzystają dziennikarze tworząc mity o „wytrucznych zabach i lososiu, który niezłym legendarnym smok wawelski nalykał się siarki i peki”.

Jeśli fantazja ludzi w płodzeniu bzdur bujnie rozkwita — to wyobraźnia idąca w kierunku realnej wizji przyszłości jest niezwykle uboga. Po prostu „odwieczni” mieszkańcy Tarnobrzega i okolic nie bardzo umiają sobie wyobrazić — jak ich miasto będzie wyglądało za lat kilka. A prze-

cież zmiany będą tu rewelacyjne. Nowe drogi, mosty, linie kolejowe (elektryczne), potężny kombinat chemiczny, ogromna kopalnia, całkowicie nowe miasto — wszystko to ja ktoś nie przemawia jeszcze do fantazji ludności.

Chciałbym na zakończenie rzucić okiem w przyszłość. Już teraz Tarnobrzeg gości niemal codziennie sporą ilość przyjezdnych z całego kraju i zagranicy. Już obecnie pracownicy Dyrekcji Kopalni Siarki oraz Przedsiębiorstwa Budowy Kopalni wnieśli nowy ferment do nudnawego życia miasteczka. Ale to dopiero bardzo nikły początek.

POCZĄTEK WIELKIEJ KARIERY

Nie mamy jeszcze dokładnych danych co do rozmiaru inwestycji planowanych w Zagłębiu Tarnobrzegskim. Można jednak już dziś powiedzieć, że Tarnobrzeg będzie „drugą Nową Hutą” — budowaną już przy użyciu cennych i unięknieju niejednokrotnie bardzo smutnych doświadczeń, zdobytych w tym „pierwszym socjalistycznym mieście”.

Tarnobrzeg — centrum „polskiego złota” będzie niewątpliwie jednym z najbardziej żywotnych miast Polski, wyposażonym w nowoczesne urządzenia i stanowiącym bazę dla wielkiego przemysłu chemicznego.

Machów — dzisiejsza wioska gdzie znajdują się złoża siarki zmieni swe oblicze. Wyrośnie tu gigantyczny kombinat chemiczny ze wszystkimi dodatkami — osiedlem mieszkaniowym, szkołami, kinami, zakładami leczniczymi, sklepami itd. Ziemia tarnobrzegska wystartowała do swej wielkiej kariery.

Z. JAGIELSKI



Na zdjęciu: Manifestacja pierwszomajowa w Przemyśle w 1930 roku.

„Polna” przygotowuje się do obchodu 30-tej rocznicy strajku

W lipcu br. przypada 30 rocznica strajku robotników „Polnej”, który miał miejsce w roku 1927. Jego bezpośrednią przyczyną było zwolnienie z pracy delegatów robotniczych. Organizatorem i kierownikiem strajku była KPZU.

W związku z przygotowaniem do uroczystości powołano przy fabryce komitet organizacyjny, który pracuje w tej chwili nad przygotowaniem obchodu tej pamiętnej dla „Polnej” i całego Przemysła rocznicy.

Program uroczystości m. in. przewiduje:

- dekoracja odznakami państwowymi uczestników strajku, a także produkujących pracowników zakładu,
- wręczenie nagród rzeczowych i pieniężnych byłym pracownikom fabryki, uczestnikom strajku,
- imprezy sportowe organizowane przez RKS „Polna” (zawody kolarskie, mecz piłki nożnej). Prawopodobnie wzmnie w nich udział drużyna robotnicza z ZSRR, względnie z Czechosłowacji.

Opracowywana jest broszura, na treść której składają się wspomnienia oraz dokumenty obrazujące działalność ruchu robotniczego na terenie Przemysła w okresie międzywojennym ze szczególnym uwzględnieniem strajku w „Polnej”. Broszura będzie bogato ilustrowana zdjęciami z owego okresu. Autorem jej jest Jakub Willner. Wydawcą: Referat Historii Partii Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Z.

MAKA ENCYKLOPEDIA WIELKICH TARGÓW

Atrakcja (łac. przyciąganie) — siła przyciągania przedstawicieli firm zachodnich, jaka posiada wystawiona na MTP radziecka maszyna do badania właściwości metali (próba na wytrzymałość, ciągliwość i klepalność), rejestrująca samoczynnie wyniki.

Balon, facet zrobiony na „szaro” przez kombinatorów, którzy przybyli szukać szczęścia w Poznaniu. Albo kulisty „statek powietrzny”, na przykład „Syrena”, który w dniu otwarcia MTP wystartował do lotu, zapoczątkowując serię imprez powietrznych. Był to pierwszy po 18 latach oficjalny start polskiego balonu. Pilotem „Syreny” był jeden ze zdobywców pucharu Gordon Bennetta — płk. Franciszek Hynek.

P. S. Prawdopodobnie w przyszłym roku zostaną zorganizowane zawody o puchar Gordon Bennetta, które zgodnie z regulaminem, powinna wznowić Polska, jako ostatni zwycięzca.

Cezeta”, beniaminek czeskiego motowozowego o pojemności 75 cm, budził duże zainteresowanie zwiedzających.

CSR wystawia w Poznaniu około 300 większych eksponatów i kilka tysięcy drobnych o łącznej wadze 400 ton.

Dyskusja, rozmowa towarzysząca, polegająca na wzajemnym przekonywaniu się, przybierająca różne formy od łagodnych do ostrzejszych. Najzacieklejsze dyskusje toczą się w Poznaniu między zwiedzającymi a przedstawicielami stoiska wyrobów

monopolowych, przeznaczonych na eksport, w pawilonie przemysłu lekkiego i rolniczo-spożywczego. Przyczyna: fakt bez precedensu — eksportujemy do Anglii wódki o mocy 140 proc. Można się o tym przekonać czytając etykietkę w języku angielskim na naszych wyrobach. Wyjaśnienie przedstawiciela stoiska, że jest to miara angielska nie przekonuje. Dlaczego mamy pić tylko 99-procentową?

Egzotycki (greck.) — zagraniczny z dalekich krajów. W Poznaniu członkowie ekipy pawilonu Indii — mężczyźni ubrani w tradycyjne turbany i białe, wąskie pantalony oraz piękne hinduski odziane w przegubowe złote sari.

Fasada (z franc. facon) — zewnętrzna ściana budynku, w szerszym pojęciu — oprawa dekoracyjna — wystawnicza, która zesłała na drugi plan na XXVI MTP wobec eksponatu — towaru, który otrzymał znowu pierwszą rangę jako główny element międzynarodowych transakcji handlowych.

Gwoździem” targowego pokazu brytyjskiego nazwali zwiedzający całkowite wyposażenie studia telewizyjnego, które zostało wystawione w pawilonie nr 7.

Handel (łac. commercium) — kupowanie i sprzedaż towarów; jak głosi fama, tego ostatniego nie umieliśmy dotychczas z korzyścią czynić.

W hall nr 1 polskiego przemysłu maszynowego na wielu ciężkich obróbkach widnieje napis „sprzedane”. Niezły to znak!

Innowacja (łac. „odmłodzenie”). Nowy, handlowy charakter XXVI MTP, który przyczynił się do spolegowania znaczenia i zainteresowania Targami w Poznaniu wśród sfer przemysłowych i kupieckich na całym świecie.

Jo-Jo, nieszkodliwa klasowa zabawka dla dorosłych i dzieci, modna w okresie międzywojennego dwudziestolecia, upamiętniona piosenką: „Czy pani gra w Jo-Jo”. Ostatnio lansowana dość krzykliwie na MTP przez młodocianych sprzedawców takim dwuwierszem: „Nie tylko na Zachodzie, U nas także w modzie”.

Kamera, aparat fotograficzny, którego prototypem jest „camera obscura”, dająca obrazy wiernie, ale niejasne i nieostre, jak np. nasz telewizor „Syrena”. Nie można tego powiedzieć o kamerach telewizyjnych, zainstalowanych w pawilonach polskich, angielskim i francuskim, dzięki czemu każdy ze zwiedzających ma możliwość zobaczyć swoją facyjatę na odpowiednio ustawionym ekranie telewizyjnym. Wielu ze zwiedzających przejęło się swą rolą „amanta telewizyjnego” i kilkakrotnie występuje przed kamerami.

Lucyna, imię słynnej artystki paryskiej p. Boyer, która przyjęła zaproszenie przedstawiciela francuskiego concernu sprzętu muzycznego i nagła płytowych na gościnne występy w Poznaniu. Koszt pobytu artystki w Poznaniu pokrywa przedstawicielstwo firmy wychodząc z założenia, że występy p. Boyer przyczynią się do rozreklamowania płyt z nagraniami pjeśniarki.

Modele (z włos. Modello) — wzory, tak również zwykliwmy nazywać urocze białe lub czarnogłowy, które jak głosi plotka, ułatwiły przedsiębiorczemu p. Kellerowi z NRF reklamę wyrobów jego firmy: biustonoszów, gorsów itp. w czasie pokazu dla przedstawicieli handlu.

Nlestety, stwierdzenie formalne o pewnych akcentach żalu, że nie widzieliśmy w tym roku na Targach pawilonu Chińskiej Republiki Ludowej, a z „naszego podwórka” pięknych mebli kol-

buszowskich oraz wyrobów, słynnych nawet na drugiej półkuli chałupników z Rudnika n. Sanem.

Oświetlenie, czyli doprowadzenie światła słonecznego lub sztucznego do pewnej przestrzeni. Również oryginalne „ekspozyty” firm szwedzkich i duńskich, które w przededniu Targów zainstalowały na niektórych ulicach Poznania oświetlenie jarzeniowe.

Polonistyką, wydział na wyższej uczelni, który ukończył na Sorbonie w Paryżu przedstawiciel sprzętu technicznego przemysłu francuskiego — rodowity marsylczyk, p. Ignes Le Champ. Z zawodu jest wykładowcą języka polskiego w jednej ze szkół Marsylii. Do Polski przybył po raz pierwszy.

Rozczarowanie — stan psychiczny, w który popada wielu zwiedzających pawilon amerykański. Zamiast gwiazd Hollywood, Amerykanie pokazali mechaniczne prakli, zamiast Rock and Roll — bezstylową „szope”, zwaną domem rodzinnym. Nie pokuszono się nawet o zaprezentowanie zwiedzającym pospolitego u nas strip teasu. I to ma być Ameryka?!

Sardynki (Engraulis, Anchois) — małe śledziki bez głowy, których pudełko „wypożyczyl” sobie bezzeleśnienie z pawilonu marokańskiego jakiś nieznaną, a nieoponowany smakosz. Fakt ten komentowany jest przez poniekąd jako próba rozreklamowania naszych wielkich

(Ciąg dalszy na str. 4)

Notatnik gospodarczy

SZKIELETY Z PLASTIKU

Sztuczne tworzywa znajdują zastosowanie w coraz to nowych dziedzinach wytwórczości. Ostatnio brytyjska firma „Educational and Scientific Plastics Ltd.” przystąpiła do produkcji sztucznych szkieletołów z lateksu. Szkieletoły te przeznaczone są dla celów dydaktycznych. Sztuczne szkieletoły posiadają obok szeregu innych zalet tę przewagę nad naturalnymi, iż nie tamią się w czasie transportu.

CHEMIKALIA WYSOKIEJ TEMPERATURY

Wymogi współczesnej techniki i przemysłu stwarzają konieczność stosowania coraz wyższych temperatur dla celów produkcyjnych. W pomoc idzie tu chemia. Ostatnio dzięki zastosowaniu podazotku węgla (Kohlenstoffnitril) udało się uzyskać temperaturę sięgającą aż 5.700 stopni C., co otwiera nowe, szerokie perspektywy w wielu dziedzinach produkcji. W chwili obecnej dysponuje się tylko nieznacznie ilościami podazotku węgla i jest on używany wyłącznie dla celów laboratoryjnych i badawczych. Jednakże w Stanach Zjednoczonych projektuje się produkcję tego cennego składnika chemicznego na szeroką skalę.

KAUCZUK WEDŁUG RECEPTY NATURY

Mimo rozwiniętej na szeroką skalę produkcji kauczuku syntetycznego z pochodnych węgla i ropy naftowej nie udało się człowiekowi przez długi czas wytworzyć kauczuku na drodze naturalnej, tj. w ten sposób, w jaki powstaje on w komórkach Hevea brasiliensis i roślin pokrewnych.

Niemalą sensacją w świecie nauki i w przemyśle uwolniono wiadomość, iż uczeni amerykańscy Teas i Bandurski zdołali wyodrębnić z komórek Hevea enzymy, biorące udział w tworzeniu się związków izoprenowych, do których zalicza się kauczuk. Enzymy te i kwas octowy stanowią podstawę nowego sposobu produkcji kauczuku naturalnego przez człowieka, jak dotąd w skali laboratoryjnej.

Strażnik — złodziej stanie przed sądem

(Inf. wł.) Prokurator w Stalowej Woli polecił aresztować ostatnio strażnika straży przemysłowej hutnictwa Stalowa Wola, Władysława Pastelnego. Wyroczony, oskarżony jest o to, że w czasie pełnienia służby brał udział w dokonywaniu kradzieży i wynoszeniu z huty wszelkiego rodzaju wartościowych przedmiotów.

Sledztwo prowadzi Komenda Miejska MO w Stalowej Woli.

(pik)

(Ciąg dalszy ze str. 3) Umiejętności w tej dziedzinie na Czarnym Łądzie.

Termohograf, kombinowany przyrząd produkcji węgierskiej wystawiony na Targach, który rejestruje w ciągu 7 dni systematycznie temperaturę powietrza, wilgotność i ciśnienie.

Upał, temperatura panująca w pawilonie amerykańskim w kształcie kopuły, pokrytej przezroczystym nylonem. Nie należy „czepiać się” nylonu. Pawilon projektował architekt nowojorski Reino Aarnio.

Wzrost, zjawisko nagminne na MTP. Dzieci „wzdychają” do polskich zabawek ekspertowych. młodzież do skuterów czeskich, elegancki do futer radzieckich

Można by zacząć tak: Już w starożytnym Egipcie ryba była znana jako jeden z głównych składników pokarmowych a stanowiła nawet przysmak stółów biesiadnych rodu Faraonów...

Można by też i tak: W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat ryba i przetwory rybne konkurują z coraz większym powodzeniem z innymi artykułami żywnościowymi o zdobycie należnego im miejsca w jadłospisach restauracji, barów i kuchni domowej...

A można jeszcze inaczej: W naszych warunkach, kiedy odczuwamy brak artykułów żywnościowych pierwszej potrzeby, kiedy zmuszeni jesteśmy importować nawet środki żywnościowe, stoi przed nami zadanie pierwszorzędnej wagi a mianowicie wykorzystać maksymalnie wszelkie własne rezerwy, mogące stanowić dodatkowe źródła zdobycia środków żywnościowych.

Nie chcemy tu zajmować się statystyką ani wylizaniem wartości kalorycznych związanych ze spożyciem ryb i przetworów rybnych. Opinia całego świata lekarskiego jest jednoznaczna, wszyscy zgodnie twierdzą, że ryba ma dodatni wpływ na zdrowie ludzkie. Można by również pokazać na bardzo przekonujących liczbach ilokrotnie wzrosło spożycie ryb morskich i słodkowodnych w ciągu ostatniego 12-letnia w porównaniu do czasu przedwojennych, kiedy to ryba morska poza śledziem i sprotami była prawie nieznaną w masowym spożyciu w naszym województwie.

Na terenie naszego województwa w międzywojennym dwudziestolecu głód ziemi, poważnie doskwierał ludności rolniczej. Każdy kawałek ziemi nadający się pod uprawę zbóż czy okopowych był wykorzystany. Na paszę dla bydła wykorzystywano każdy skrawek łąki, pastwiska czy nieużytków leśnych. W tych warunkach we wszelkiego rodzaju stawach, sadzawkach prowadzono hodowlę ryb.

Hodowla ryb nie jest pracochłonna, dla jej rozwoju można wykorzystać wszystkie naturalne zleńskie wody, a przy umiejętnym prowadzeniu w porównaniu z innymi działkami gospodarki rolnej, daje dość szybko poważne dochody.

Po wyzwoleniu struktura gospodarstwa rolnego — poza zmianami na skutek reformy rolnej — niewiele się zmieniła. Tylko na terenach południowo-wschodnich — sytuacja kształtuje się nieco inaczej. W pozostałych powiatach — wprawdzie nieco w mniejszym stopniu — głód ziemi jest nadal — zjawiskiem niemal powszechnym. Mimo to setki hektarów nieużytków wodnych są nadal niewykorzystane. I chociaż wydaje się to nieprawdopodobne, hodowla ryb w wodach zamkniętych jest obecnie o wiele niższa niż przed 1939 r.

CO ROBIĆ?

Centrala Rybna w Rzeszowie przy pełnym poparciu Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa już od 3 lat czyni usilne starania mające na celu rozwój gospodarki rybnej. W roku 1934 zachęcano niektóre spółdzielnie produkcyjne i innych właścicieli odłogów stawowych do ich zagospodarowania. Centrala Rybna dostarcza hodowcom narybku. Efekt tej akcji przyniósł niespodziewane rezultaty, wyho-

dowano wówczas około 35 tysięcy kg karpia.

Przedkładając Woj. Komisji Planowania propozycję w zakresie rozwoju hodowli ryb w planie 5-letnim, WZR wskazał właśnie na rezerwy tkwiące w naszym województwie. Niewielkie nakłady (około miliona złotych) niezbędne dla zagospodarowania odłogów stawowych nie tylko że zwróciłyby się w ciągu 3-4 lat, lecz przyniosłyby państwu w krótkim czasie znaczne korzyści. Rynek otrzymałby corocznie dodatkowo kilkadziesiąt ton ryb. Wpłynęłoby to, nie tylko na uzupełnienie masy towarowej, lecz również mogłoby przysporzyć państwu dewizy, gdyż

Wodne odłogi RYBY MAJĄ GŁOS

Centrala Rybna w Rzeszowie dostarcza corocznie kilkadziesiąt ton karpia na eksport, a zamówienia są znacznie wyższe.

Niestety wysiłki Centrali Rybnej i WZR nie przynoszą oczekiwanych rezultatów, rozbijają się o obojętność właścicieli czy dzierżawców stawów i zalewisk.

Np. na terenie GRN Piganyn znajduje się 10 ha odłogów stawowych. Nadleśnictwa — Rudka 5 ha, Fryszak 6 ha. W Nawsiu pow. Jasło jest 9 ha stawów. Niemalże jest odłogów stawowych pozostających w posiadaniu prywatnych właścicieli, takich jak Aleksander Bęben w Szerzynie, Stanisław Nowak w Chrzastkowie. Oddzielną grupę odłogów stanowią stawy, będące poprzednio własnością spółdzielni produkcyjnych. Są to takie odłogi sięga okolo 50 ha. Ogółem niezagospodarowanych wód zamkniętych mamy w województwie około 200 ha. Mowa jest tylko o już gotowych zleńskich wód. Bo terenów nadających się na takie cele można by znaleźć kilkakrotnie więcej np. w Besku dobre stawy zamieniono na bardzo mało wydajne łąki.

Oddzielny rozdział w gospodarce rybnej stanowią stawy pozostające w administracji PGR. Obszar tych stawów liczy ponad 300 ha i powinien przynosić rocznie co najmniej 40 ton ryb. Tymczasem Centrala Rybna zakupuje u hodowców ryb w PGR zaledwie około 5 ton ryb rocznie. Kto na tym traci? Nie potrzeba mówić...

Dla rozwinięcia racjonalnej hodowli ryb w wodach zamkniętych należałoby upoważnić jedną z instytucji np. Centralę Rybną, czy zrzeszenie zespołów rybactkich do zarządzania i udzielania pomocy fachowej w tym zakresie. Jest rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Ministra Handlu Wewnętrzne wydane 30 kwietnia br., które zobowiązuje prezydium WRN do zajęcia się rozwojem gospodarki rybnej. Są obecnie możliwości uzyskania kredytów inwestycyjnych na

te cele. Nie ma zbytnich trudności jeżeli chodzi o karmienie ryb (lubin, odpady zbożowe). Niezbędna jest tylko inicjatywa zespołów, organizacji handlowych czy nawet prywatnych dzierżawców i poparcie dla tej inicjatywy ze strony Wojewódzkiego Zarządu Rolnictwa i Handlu.

KILKA SŁÓW O WĘDKARZACH

Niemniejszy problem stanowi rozwój hodowli ryb w wodach otwartych. Rzeki województwa rzeszowskiego znane są z obfitości ryb. Obecny stan zarybienia wód rzecznych budzi jednak niepokój.

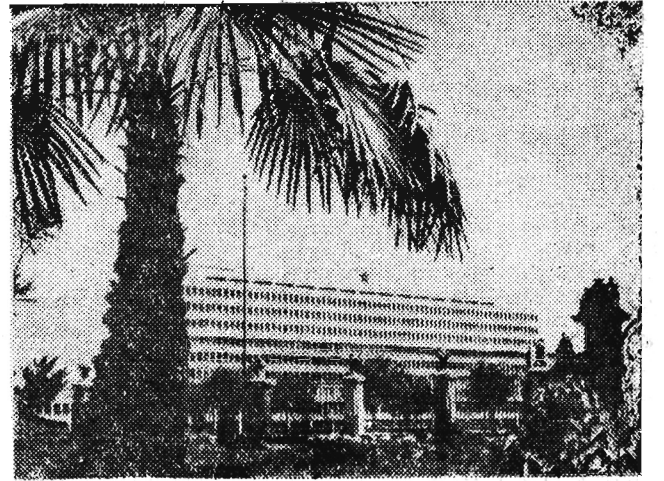
Powołując się na dane z roku 1935 wypada stwierdzić, że wędkarza PZW odłowili i oddali na rynek ponad 60 tysięcy kg ryb. A warto pamiętać, że oprócz wędkarzy zrzeszonych, jest jeszcze sporo kłusowników, którzy oprócz tego, że dokonują połowów niedozwolonymi sposobami, wyrządzają olbrzymie szkody w rybostanie. Niedawno „Nowiny” informowały o złowieniu przez kłusowników jesiotra o wadze 132 kg.

Plaga zagrażająca poważnie rybostanowi w rzekach są tzw. ścieki z zakładów przemysłowych. Powodują one zastraszające wprost szkody w rzekach i jak dotychczas próby uregulowania tego stanu rzeczy czynione przez WZR nie przynoszą pożądanych rezultatów.

Mamy w województwie poważne rezerwy mogące poprzeczyć zaopatrzenie ludności w dobre i smaczne ryby. Odłogi w rolnictwie to nie tylko ziemia orna. Realizacja wysuniętych postulatów nie wymaga ani zbyt dużych wysiłków, ani zbyt dużych nakładów finansowych. Dwie rzeczy są w tym niezbędne. Dobra wola i energia.

L. RADŁOWSKI

NOWOŚCI CZECHOSŁOWACKIEGO przemysłu



W Czechosłowacji oprócz nowych wyrobów przemysłowych — powstają również nowe miasta i dzielnice. Na zdjęciu gmach w Bratysławie.

Od wielu już lat wyroby przemysłu czechosłowackiego cieszą się dużym uznaniem i popytem prawie na wszystkich rynkach świata.

Ostatnio powszechnie zainteresowanie wzbudza przyczepka motocyklowa, wagi ok. 10 kg wykonana z tworzywa sztucznego (poliesteramintu) bardziej wytrzymałego, aniżeli płyta pancerna grubości 10 cm.

Interesującą nowością jest garaż na motocykl „Jawa”, wykonany z blachy stalowej i wagi ok. 130 kg. Ściany tego garażu są dobrymi izolatorami cieplnymi. Dzięki

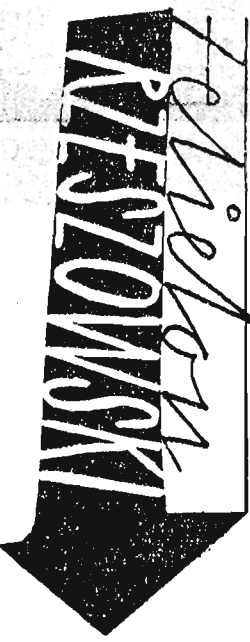
umieszczonej szynie na podłodze garażu, motocykl łatwo się do niego wsuwa i wysuwa.

Ostatnio przemysł konsumpcyjny oferuje w wielu krajach zaprzyjaźnionych „robotę” UKS, który walczy ciasto, ubija pianę, przeciera owoce, miele kawę, mak i przyprawy korzenne oraz obrabia ziemniaki.

Damskie torebki i walizki z plastiku, dające się łatwo myć i praktyczne w użyciu, także znajdują chętnych nabywców. Majteczki igelitowe dla dzieci to również jedna z ostatnich nowości.

Wypełnić szarelinę między założeniami politycznymi VIII i IX Plenum a działalnoscia na codzień, przepoic ją zaradnoscia, inicjatywa, oszczednoscia, takie m. in. w lapidarnym skrocie nakrestone zostaly zadania w obecnym okresie.

Zaradnosc i gospodarnosc... Niepraktykowane na codzień przez szeroki ogół, nie poparte jego inicjatywą, pozostają drewnym frazesem o „podstawach naszego dobrobytu”. A frazesami nikt się nie naje, ani nie przyodzieje... Są jednak w praktyce naszego województwa konkretne przykłady owej inicjatywy i zaradności na codzień. Niektórymi nawet można się już nieco... przyodziać. Np. uruchomiona z inicjatywą POP, przy Zakładach Przemysłu Lniarskiego w Głogowie, charakteryzująca produkcja filcowego obuwia ochronnego. Już obecnie zatrudnia się tu 22 fachowców, zarobkujących tą drogą nienajgorzej. Są plany znacznie szersze, żeby uruchomić na większą skalę, a nie jako dodatkową do „Lniarki”, produkcję obuwia zwykłego i luksusowego, wznowić szanowane tradycje głogowskiego rzemiosła, ożywić miasteczko. Czego do tego trzeba? Przede wszystkim maszyn. Jednakże głogowianie wyobrażają sobie, że jedyną raczej drogą, jaką mogłaby nastąpić rozbudowa przemysłu obuwniczego w Głogowie... to uzyskanie funduszu „inwencyjnego” z „Koniczynki”. Nie negując słuszności tego pomysłu, by część dochodów z „Koniczynki” przeznaczyć na poparcie terenowych inicjatyw, to chyba na te jedyną możliwość spuszczając się nie należy. Bo jednak trochę to wymaga, jakby ktoś rozsądny i dorosły, celm swa przysusłość uzależniał jedynie od tego, czy w



tym, spojrzeć nieco szerzej na problem drogi? Gdyby tak, o czym zresztą myśli niechobrzeński GS, na tę drogę też wyjść trochę z inicjatywą?

W Tyczynie, przy poparciu rozsądnie myślących czynników, w budynku po GOM, zainstalował się zespół inżynierów-fachowców, którzy uruchomili tu produkcję zębatek i innych precyzyjnych części. Jeśli wierzyć zapewnieniom, to z małego Tyczyna te precyzyjne „szczegółki” pójdą nie tylko na potrzeby kraju, ale i w wielki świat...

...Tym wszystkim zaś, którzy w ciągu ostatniego tygodnia do nas telefonowali, dawali i znać itp., a teraz w felietonie szukają wieści o tym:

ze najstarszy obywatel Rzeszowa mgr Bonawentura Kijas napisał do swej macierzystej szkoły piękny, wesoly i niezwykły kulturalny list z okazji 75-lecia swego egzaminu matURALnego;

ze na pochwałę zasługuje obywatelska postawa Woj. Zarządu LPZ, który nie tylko, dla uświetnienia końca roku szkolnego, użył szkolnego autobusu na wycieczki, ale wraz z młodzieżą jedzie jeszcze przed stawicielem LPZ ob. K., by wszystko było w jak najlepszym porządku;

ze grupa młodych artystów rzeszowskich wystąpi w Warszawie na odrębnej wystawie rzeszowskiej, zorganizowanej przez ZMS; ze...

Tym wszystkim odpowiedzieć można, że ze sprawami zaradności i gospodarności na codzień, z przejawami kultury we wszystkich jej odmianach i odcieniach, jest podobnie jak z ową wążanką 100 kwiatów: wszystkie kwiaty są równie ważne.

C. BŁOŃSKA

Mała encyklopedia Wielkich Targów

i tkanin Indyjskich, szachideł do szachów z kości słoniowej (pawilon Indii), wszyscy do „Mercedesów”, „Fiatów” i wspaniałych samochodów amerykańskich, ja do zwykłego kojca dla dzieci, wystawionego w pawilonie amerykańskim.

Ładujesz człowiekowi całą nieletnią famulę do takiego interesu i spokojnie odpoczywasz po trudach dnia bez obawy, że pociecha sięgnie na siebie czajnik z gorącą wodą. Zguby, rzeczy lub osoby do odebrania na terenie Targów

gów w studiu radiowym. „Instytucja” zajmująca się przeważnie poszukiwaniem zagubionych żon i rzadziej dzieci.

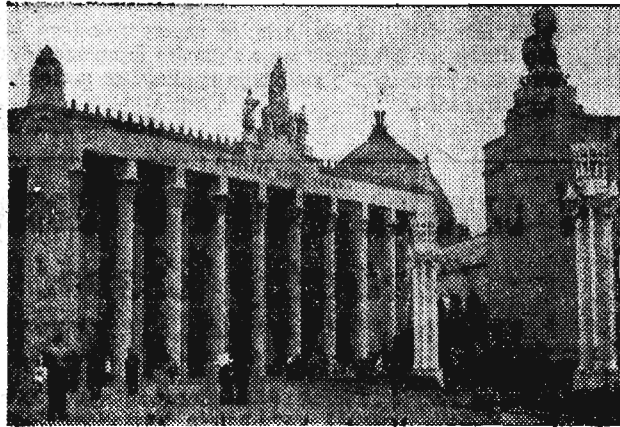
Zeton, to nie żaden znaczek używany zamiast pieniędzy w grach hazardowych, ale najnowszy prospekt reklamowy, udzielany w dobrym humorze przez Amerykanów. „Zdobycza” takiego prospektu po wrzuceniu go do automatu na terenie pawilonu amerykańskiego, ma możliwość albo otrzeźwić się kubkiem „Coca-coli” albo „zaćmić” się paczką amerykańskich papierosów.

„Mała encyklopedia” opracował nasz specjalny wystawnik EDMUND GAJEWSKI

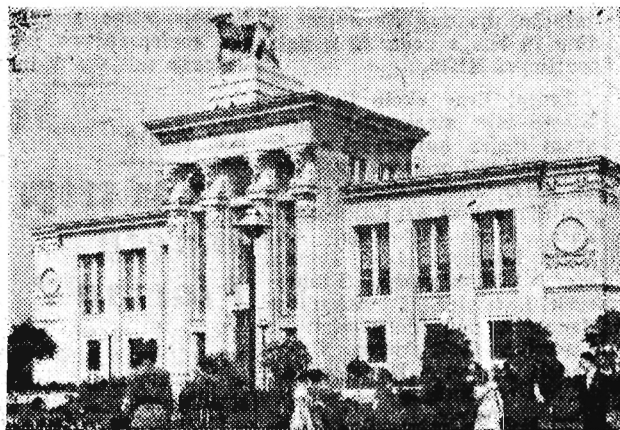
Na Wszechzwiązkowej Wystawie Rolniczej w Moskwie

Dnia 2 bm. otwarta została w Moskwie Wszechzwiązkowa Wystawa Rolnicza i Przemysłowa. W tegorocznej Wystawie Rolniczej liczba wystawców wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym o całą setkę, a ilość eksponatów na Wszechzwiązkowej Wystawie Przemysłowej będzie przeszło 50 tys. większa.

Wystawa obrazuje osiągnięcia radzieckiego rolnictwa i przemysłu, jest stale czynna od 1954 roku. Co roku zmieniają się tylko ekspozycje. Rokrocznie Wystawę zwiedzają miliony osób nie tylko ze Związku Radzieckiego ale z zagranicy.



W pawilonie mechanizacja i elektryfikacja rolnictwa w ogromnej hali ze szklaną kopułą — widoczną na zdjęciu z prawej — demonstrowane są nowoczesne maszyny rolnicze.



Dużo uwagi poświęcono hodowli. Zwierzęta umieszczone w specjalnych pomieszczeniach, wyposażonych w najnowszy sprzęt i przyrządy. Pokazany jest zmechanizowany cały cykl pielęgnacji bydła: automatyczne poidła, kolejkę linowe rozwijające pasze i wywożące obornik, agregaty do mechanicznego dojenia.

Na zdjęciu: jeden z budynków pawilonu hodowli.

Już teraz warto zaopatrzyć się w nowe podręczniki szkolne

W związku ze zbliżającym się zakończeniem roku szkolnego przeprowadziliśmy rozmowę z dyrektorem Przedsiębiorstwa Państwowego „Dom Książki”, Marianem Czechowskim, na temat zaopatrzenia młodzieży w podręczniki na nowy rok szkolny 1957/58.

— Mając na uwadze słabą dystrybucję podręczników szkolnych w ciągu ostatnich kilku lat, temat ten chcemy poruszyć jeszcze przed wakacjami, aby zorientować młodzież o procedurze zaopatrzenia się w podręczniki na nowy rok szkolny. Wobec tego pytanie do dyrektora: Czy w br. zaopatrzenie młodzieży w podręczniki szkolne będzie przebiegało sprawniej niż w latach ubiegłych?

— Pytanie bardzo na cza-

— Istotnie, w poprzednich latach zaopatrzenie w podręczniki szkolne mocno szwankowało. Wynikało to przede wszystkim z tego, że rozprowadzeniem i sprzedażą książek zajmował się kto inny w mieście, a kto inny na wsi („Dom Książki” i „Ruch” — przyp. J. W.). Wskutek tego nie uniknięto błędów w rozdziale podręczników i koordynacji tego rozdziału. Powodowało to duże braki podręczników w jednych miejscowościach, podczas gdy w innych był ich nadmiar. W br. za dystrybucję i sprzedaż podręczników szkolnych tak w mieście jak i na wsi odpowiedzialne jest wyłącznie Państwowe Przedsiębiorstwo „Dom Książki”. Niewątpliwie przyczyni się to do lepszego rozprowadzenia podręczników.

— W jaki więc sposób „Dom Książki” zorganizuje w tym roku sprzedaż podręczników?

— Podstawową siecią będą powiatowe księgarnie. Ponadto chcą rozprowadzenia podręczników na terenie wiejskim wyraziły też niektóre gminne spółdzielnie. Sprzedaż podręczników zajmą się również działające przy szkołach spółdzielnie uczniowskie oraz nauczyciele — jako kolporterzy. Głównym źródłem zaopatrzenia tych kolporterów będą księgarnie powiatowe. Oczywiście 5 proc. prowizji za sprzedaż książek stanowi bodziec materialny, który powinien przyczynić się do jeszcze sprawniejszego rozprowadzenia podręczników.

— Słyszałem, że w księgarniach są już nowe podręczniki szkolne...

— Nasze księgarnie i magazyny są dosłownie zawałone nowymi podręcznikami. Jeżeli więc młodzież nie zaopatrzy się w nie już teraz — to z końcem sierpnia i z początkiem września możemy się „zakorkować”. W księgarniach, tak jak co roku, będzie ścisk, tłok, a my na czas nie zdążymy sprowadzić z wydawnictw poszczególnych tytułów, bo po prostu do ostatniej chwili będziemy musieli czekać na opróżnienie magazynów. W związku z tym „Dom Książki” prosi o apel do młodzieży, spółdzielni uczniowskich i nauczycieli, aby zaopatrzeniem w podręczniki szkolne na nowy rok, we własnym interesie, zajęli się już teraz.

Rozmawiał J. WOŹNIAK

TO CIĘ ZACIEKAWI

BRAK WITAMINY B PROWADZI DO PIJANSTWA

Jak wykazały badania przeprowadzone na szczurach, brak witaminy B w ich organizmach prowadził do zwiększonych potrzeb alkoholu.

Szczurom podawano pokarm, w którym brak było witaminy B. Brak ten starano się skompensować różnorodnością innych składników pokarmowych między innymi również alkoholem. Okazało się, że szczury te alkohol spożywały w stosunkowo dużych ilościach w porównaniu z normalnymi szczurami, które tego nie wykazały.

Istnieje prawdopodobieństwo, że u ludzi występuje podobne zjawisko, co wypadki kliniczne alkoholików potwierdzają.

KSIĄZKA-AKWARIUM

Ostatnią nowością w technice wydawniczej — to książka - akwarium ciesząca się wielkim powodzeniem wśród dzieci. Jedną stroną takiej książki zawiera bardzo oryginalne, płaskie akwarium z plastiku, napełnione wodą, w której pływa sztuczna ryбка. Mały czytelnik, przewracając pozostałe kartki, ma możliwość oglądania najrozmaitszych scen nadmorskich. Nowością też zaprezentowano ostatnio na międzynarodowych targach we Frankfurcie nad Menem.

Prasa rosyjska w Polsce

Rosyjskie Towarzystwo Kulturalno - Oświatowe w Polsce wydaje ilustrowane czasopismo społeczno - literackie „Zwienio” oraz tygodnik „Russkij Głos”.

W miesięczniku „Zwienio” znajdują Czytelnicy ciekawe artykuły na tematy literackie, naukowe i społeczno - polityczne, reportaże i korespondencje, bogaty dział beletrystyki i poezji, satyrę itp.

Tygodnik „Russkij Głos” przynosi obszernie wiadomości z kraju i ze świata, porusza aktualne zagadnienia polskiego życia społecznego - gospodarczego, a w szczególności zaś sprawy dotyczące życia rosyjskiej mniejszości narodowej w Polsce, oraz informuje o życiu ZSRR i innych krajów.

Oba pisma są wydawane w języku rosyjskim. „Zwienio” i „Russkij Głos” są do nabycia w księgarniach „Ruchu”.

Wojewódzkie zawody rybackie

(Inf. wł.). W ubiegłą niedzielę 16 bm. 30 najlepszych wędkarzy województwa rzeszowskiego, spotkało się na okręgowych zawodach rybackich, zorganizowanych przez PZW we wsi Ubieszyn koło Sienawy. Zawody trwały pięć godzin. Zawodnicy „walczyli” w dwóch konkurencjach tj. w gruntowej — 22 i w spinningowej — 8 wędkarzy.

W konkurencji gruntowej najlepiej poszczęślił się Bronisławowi Kiblerowi z Łańcuta. Następne miejsca zajęli: Stefan Jakubiński z Debicy i Włodzimierz Wasyluk z Przemysła.

W rzucie do tarczy i na odległość najlepszym spośród spinningowców okazał się Władysław Niemczyk z Jarosławia, który uzyskał 666 punktów, wyprzedzając Władysława Krasickiego z Przemysła i Ryszarda Londa z Tarnobrzega.

Zawody obserwowało wielu mieszkańców Ubieszyna oraz szereg kibiców, specjalnie przybyłych z Jarosławia, Przemysła, Łańcuta i innych miast. (tap.)



Wśród setek wtelkich zabudowań pełno zieleni, kwiatów wodotrysków.

Foto: ST. PRAZUCH



Ofiarowania drobne

Sprzedaż

FOTEL dentystyczny 2-teleskopowy — pilnie — sprzedam. Zgłoszenia — Debica, ul. Wiełcopolska 10. G-408/1

SPRZEDAM greplarnię do węgry z motorem na łożyskach, stan dobry. Zarzycki, Przemysł, Skarż: 15. Pg-235/1

Podziękowanie

NAJSERDECZNIEJSZE podziękowanie składam Dyrekcji Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych PMRN w Rzeszowie, oraz wszystkim przyjaciółom i znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie śp. Sławy Stanisława. — Zona, dzieci i rodzina. G-414/1

Lokale

WYSEKANTĘ pokój i kuchnię w Mińsku Mazowieckim k/ Warszawy (dojazd pociągiem elektrycznym) zamieniam na podobne w Rzeszowie. Wiadomość: Rzeszów — tel. 24-64. G-415/1

Praca

ZATRUDNIĘ od zaraz pomoc domową. Zgłoszenie od godz. 17 — 19-taj, Rzeszów, ul. Chodkiewicza 1, m. 15. G-418/1

Zguby

SZCZEPANKI Julia, zam. Gorlic, Stróżowicza 294 zgubiła świadectwo ukończenia szkoły podstawowej i zawodowej, wydane w 1954 r. w Gorlicach. Pg-238/1

WOŹNIAK (Biały) Emilia, nauczycielka Szkoły Podstawowej w Wietrzynie zam. Łęki Dukielskie, zgubiła legitymację służbową Nr. 684 wydaną przez Prez. Pow. Rady Narodowej Wydział Oświaty w Krośnie. Pg-237/1

BULSIEWICZ Wojciech zgubił książeczkę na pobieranie skóry wydaną przez Powiatowy Cech Wielobranżowy w Jasie. Pg-240/1

W DNIU i czerwca 1957 r. w pociągu kursującym na trasie Przeworsk-Krańnik, skradziono teczkę skórzaną. Zawartość teczek stanowiły skrypty politeryczne oraz prace zaliczeniowe na nazwisko BIENKOWSKI Lesław. Prosi się o zwrot zawartości teczek na adres Bienkowski Lesław, Leżajsk, ul. Garmcarska 5. Pg-241/1

NAPORA Józefa zgubiła legitymację służbową Nr. 121 ważną na rok 1956, wydaną przez Wydział Oświaty w Rzeszowie. Pg-238/1

MAKARSKA Adela zgubiła legitymację szkolną Nr. 272 wydaną przez Zasadniczą Szkołę Odzieżową w Przemysłu. Pg-239/1

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej
w Jasie, Rynek 14, tel. 77

zatrudni natychmiast

15 PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych oraz 2 DRÓŻNIKÓW do robót drogowych i przy oczyszczaniu miasta.

Warunki płacy i pracy do omówienia w dziale zatrudnienia codziennie od godziny 7 do 15. K-657/4

Roboty wodociągowe zewnętrzne
Instalacje sanitarne
Centralne ogrzewanie i kotłownie
Linie niskiego napięcia

WYKONUJE SZYBKO I SOLIDNIE z MATERIAŁÓW WŁASNYCH I POWIERZONYCH

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Rzeszowie, ul. Marchlewskiego 19 tel. 13-18

Przyjmuje zlecenia instytucji państwowych, spółdzielczych i osób prywatnych

SZCZEGÓLOWYCH INFORMACJI UDZIELA SIĘ w godz. 8-11. K-714/1

KAMIEŃ WAPIENNY

jako materiał budowlany dla BUDOWY DOMKÓW JEDNORODZINNYCH

piaski budowlane do tynków szlachetnych — w każdej ilości

POLECA DO SPRZEDAŻY

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Eksploatacji Miejscowych Surowców Mineralnych Przemysłu Terenowego w Rzeszowie ul. Hoffmannowej 5 — tel. 13-28 K-610/4

Pracownicy poszukiwani

100 ROBOTNIKÓW NIEKwalifikowanych oraz 10 MURARZY zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych Nr 8 w Szczakowej. Praca w akordzie. Wynagrodzenie wg U.Z.P. w Budownictwie, strawne 8 zł dziennie — oraz zwrot kosztów za przejazd do miejsca zamieszkania i z powrotem. Zgłoszenia przyjmuje Kierownictwo w Szczakowej (obok parowozowni PKP). K-713/3

180 ROBOTNIKÓW NIEKwalifikowanych do robót drogowych zatrudni Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Kierownictwo Robót K-5/57 w Liskowatym, pow. Ustrzyki Dolne, stacja kolejowa Krośnice. Zarobek w akordzie od 1.200 do 2.500 zł, dodatek z tytułu roli (przy grupie III — 8,92 zł dziennie), zwrot kosztów przejazdu raz w miesiącu do miejsca zamieszkania. Zakwaterowanie oraz stołówka z bufetem na miejscu. K-710/3

10 MURARZY i 5 PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych (mężczyzn do prac na budowach) zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo Budowlane w Mielcu, ul. 22 Lipca Nr 1. Warunki wynagrodzenia wg Układu Zbiorowego pracy w budownictwie. K-713/3

30 PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do prac w systemie akordowym zatrudni od zaraz Cementownia „ODRA” w Opolu. Zarobki zgodnie z Układem Zbiorowym kształtują się od 1.000 do 1300 zł plus miesięczny deputat węglowy. Samotnym ewentualne zakwaterowanie w Domu Robotnika. Zgłoszenia pisemne wraz z podaniem przyjmują Cementownia „Odra” w Opolu, ul. Książąt Opolskich 33, Dział Kad. K-721/7

WIĘKSZĄ ilość robotników niewykwalifikowanych na budowach w pobliżu stacji: Marcinkowo k/Olsztyna, Chrusciel k/Braniewa Olsztyńskiego i Zamku Bierzgowickim k/Torunia oraz murarzy na wyjazd zatrudni natychmiast Warszawskie Zjednoczenie Robót Ładowo-Inżynierskich nr 2. Wynagrodzenie akordowe wg I strefy plac dla robotników w granicach 900 — 1.900 zł miesięcznie. Hotele bezpłatne, stołówka na miejscu. Budowy pokrywają koszty pierwszego przejazdu. Zgłaszać się bezpośrednio na budowach, bądź w Zjednoczeniu, Warszawa, Targowa 74, IV piętro, pokój 461. Warunki wynagrodzenia i wysokość dodatku za rozładunek dla murarzy ustala Zjednoczenie. K-723/4

NAREZCIE MAMY SKUTECZNE ŚRODKI

Fumin i TOKSYN

do łepienia
MUCH, MOLI i KOMARÓW

Używając tabletek „FUMIN”
i krążków „TOKSYN”

produkcji
Gdańskiej Wytwórni Trutek

nieszkodliwych dla ludzi i zwierząt:

- uchronimy się od chorób zakaźnych, przenoszonych przez muchy i komary
- nie będziemy dręczyć przez roje much i zapewnimy sobie spokojny odpoczynek w ciągu lata i jesieni
- zabezpieczymy odzież przed molami.

Cena 1 fiolki à 5 tabl. „FUMIN” wynosi 2 zł.
Cena jednego krążka „TOKSYN” — 45 gr.

„FUMIN” i „TOKSYN” są do nabycia w sklepach „Arge-du”, MHD, PSS, GS oraz drogeriach, mydlarniach i składach aptecznych.

K-722/2



Dziur nocny: Apteka Społeczna nr 3, ul. Gosiara 1
 Dziur stały: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 56
 Poczta: ul. Ratuszowa 29
 Sąd Wojewódzki, ul. Szopena - Chirurgia czynna całą dobę
 Poczta MO: tel. 07
 Straż Pożarna: tel. 08, ul. Młoczkiewicza 10
 Postój taksówkowy: tel. 11-50
 Informator kolejowy: tel. 18-33

TEATR
 PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ - Wesele, godz. - 19
KINA
 ZORZA (ul. 3 Maja) - Wielkie manewry (prod. franc.) od lat 16 - godz. 16, 18 i 20
 SWIT (ul. Langiewicza) - Stawka o życie (prod. czeskiej) od lat 14 - godz. 18 i 20
 APOLLON (ul. W. Hiberna) - Noc w Wenecji (prod. austriackiej) od lat 14 - godz. 17 i 19
 PRZODOWNIK (ul. Piłsudskiego) - Dziennik marynarza (prod. amerykańskiej) - od lat 14 - godz. 18 i 20
 WDK (ul. Okrzei 7) - Królwa Margot (prod. franc.) - od lat 18 - godz. 18 i 20
 MRWA (ul. Dąbrowskiego) - nieczynne

GŁOGÓW
 Związkowe - Jak bezpańskie psy (prod. franc.)
GÓRNO
 Zdrowie - Pan kapitan i jego bohater (prod. NRF) - od lat 16

TYCZYŃ
 Skarb - Marynarz Czyżak (prod. radz.) - od lat 7
 Uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

BIBLIOTEKI
 WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W RZESZOWIE ul. Tkaczowa - Wypożyczalnia i czytelnia dla dzieci czynna od godz. 11-17
 Wypożyczalnia dla dorosłych czynna od godz. 11-19

MUZA
 MUZEUM OKRĘGOWE W RZESZOWIE ul. 3 Maja 19 - nieczynne z powodu remontu
WDK
 WDK (ul. Okrzei 7) - Sala bajek - Wystawa prac rysunkowych dzieci
 Poczekalnia kina - Wystawa pt. „Słowacja” - godz. 17 - sala odczytowa - filmy i bajki dla dzieci - wstęp 30 gr

RADIO
 Program I - na fal 1322 m
 Wiadomości: 15.00 19.00 21.00 23.00
 Z przyczyn technicznych nadawanie programu I rozpoczyna o godz. 15.00.

15.10 Gra Reprerentacyjna Orkiestra WOW pod dyr. mjr S. Zochowskiego 15.30 Koncert solistów 16.00 Z życia Związku Radzieckiego 18.00 „Pożegnanie z bronią” odc. opowieści E. Hemingwaya 18.20 „Dlaczego Wisła płynie do Bałtyku” pegadanka mgr Wieckowskiego 20.00 „Sylwetki kompozytorów - Igor Strawiański”

Program II - na fal 367 m
 Program dnia: 6.55 15.05
 Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.30 12.04 16.00 18.30 20.00 23.50

5.10 Poranne rozmaitości rolnicze 7.00 Stan pogody i dzieńnik 7.10 Wesołe melodie i piosenki 9.00 Audycja szkolna dla klasy I i II 9.20 Koncert Orkiestry Bożogłośni Łódzkiej PR pod dyr. H. Dębicha 10.00 „Udręka i honor chłopców” 11.00 „U przyjaciół” - audycja słowno-muzyczna 12.50 Dla młodych biologów - słuchowisko 14.20 Koncert popołudniowy 16.45 „Polacy a Litwini” - pogadanka P. Losowskiego 18.00 Francuska muzyka symfoniczna 21.00 Koncert Chopinowski 22.15 Orkiestra taneczna PR 23.20 Melodie na dobrą noc.

Program Rozgłośni Rzeszowskiej na fal 199.97 m
 14.55 Komunikat 16.05 Audycja aktualna 16.15 Koncert orkiestry, chóru i solistów Państwowej Szkoły Muzycznej w Rzeszowie 17.00 Wiadomości.

Echa młodzieżowej „Zgaduj - Zgadula”

Impreza - co tu dużo mówić, podbiła serca młodzieżowo - dziecięcej publiczności. Młodzież rzeszowskich szkół podstawowych dawno nie miała takiej rozrywki, dawno nie przeżyła tyle emocji.

„Najwięcej dostarczyły jej ciekawe konkursy, których uczestnicy dobrze musieli ruszyć główką, by odpowiedzieć trafnie na różne pytania z zakresu filmu, literatury... najładniej zacytować lub zaśpiewać. Dużą atrakcją był konkurs na najpiękniejsze dziecko... Na czym polegał? Po prostu... 3 odważnych uczestników konkursu - czyli jak to nasza „stara” „Zgaduj-zgadula” określa - zawodników, musiało wypuścić się na ulicę i odszukać „przystojnego” malucha. Najlepszy gust (jak się okazało) miał Zbigniew Bartosiewicz, który za przyprowadzenie najładniejszego dziecka na scenę otrzymał w nagrodę wieczne pióro. Teczka skórzana przypadła w

udziale Marcie Walko za dużą znajomość zagadnień literatury. Inne nagrody też znalazły godnych właścicieli.

Przerwy między konkursami wypełniły występy zespołów artystycznych ze szkół podstawowych naszego miasta. Szczególnie dużo braw zebrał zespół mandolinistów ze szkoły nr 6 pod kierownictwem Stefani Korczyńskiej. Imprezę zakończył filmowy zestaw nowych bajek: „Śniegowy listonosz”, „Pan Twardowski” i „Nasza kronika”.

Jednym słowem niedzielną „Zgaduj - Zgadula” w kinie „Zorza” zdała egzamin (wstępny) na b.d. organizatorzy - też. Tu specjalne słowa uznania należą się również nauczycielce Anieli Barłowskiej.

PS: Przy okazji nadmieniamy, że kierownictwo kina „Zorza” życzy wszystkim wychowawcom i młodzieży rzeszowskich szkół przyjemnych, radosnych wakacji. Wyraża ono również nadzieję, że w nowym roku szkolnym współpraca między kinem a młodzieżą zacieśni się jeszcze bardziej, wynikiem czego będą nowe „Zgaduj - Zgadule” i inne imprezy.

(W.)



Mimo, że w lecie niezbyt przepadamy za wędlinami (smakują nam raczej jarzyny), każdy z nas zapewne chętnie pokosztuje jugosłowiańskiej salami, która za kilka dni nadejdzie do rzeszowskich „Delikatessów”. Jest to specjalny gatunek kiełbasy produkowanej według znanej tylko w Jugosławii receptury (Węgrzy też mają swoją oryginalną salami).

Kiełbasa jest nadzwyczaj smaczna i sucha. Dzięki specjalnemu przyrządzeniu można ją przechowywać nawet przez kilka lat. A więc jak z tego wynika, doskonale nadaje się na wszelkiego rodzaju dłuższe i krótkie wycieczki... Mimo dość wysokiej ceny, na pewno znajdzie ona nabywców.

W parku miejskim w Rzeszowie „strasz” ostatnio grupka młodzieży... z gatunku „złotej”. Młodzieńcy w wypuszczonych na spodnie koszulach (na razie bez bród, jako że to jeszcze wiek przed-poborowy), zaczepiają przechodzących tudy dziewczęta, niekiedy i starszych. Proponujemy więc funkcjonariuszom MO, by pospacerowali wieczorami po parku miejskim. (w)

Głos spragnionego czyli... na nic urok Wisłoka

Ostatnia a zarazem pierwsza chyba w tym roku prawdziwie pogodna niedziela różniła się od wszystkich dotychczasowych. Kto żył, spragniony słońca, wody i powietrza wyległ nad Wisłok. Brzezi naszej rzeki, szczególnie zaś okolice przystani kajakowej, roły się od „wczasowiczów”...

„Burzyła się w Wisłoku woda, tym razem nie tyle od samych wypoczywających - co ich narzekań. Zgodnie z tradycyjnym bowiem w naszym mieście niedbalstwem, na przystani kajakowej - wielkiej plaży w Rzeszowie, nie prowadził się w tym roku sprzedaż napoi chłodzących. W roku ubiegłym był tu bufet i kiosk. Obecnie PSS i MHD widocznie są zdania, że w ramach tzw. „decentralizacji”, każdy powinien zaopatrzyć się w napoje chłodzące we własnym zakresie, lub też w razie wielkiej potrzeby, ugasić pragnienie... wodą z Wisłoka. No cóż, trzeba szanować cudze przekonania, choćby słońce miało z nas wyciągnąć ostatnią kroplę potu... (w)

W Rzeszowie obradował Powiatowy Zjazd Stronnictwa Demokratycznego

W poniedziałek, 17 bm. obradował w Rzeszowie IX Powiatowy Zjazd Delegatów SD, który dokonał wyboru nowych władz Powiatowego Komitetu SD. Przedmiotem obrad było sprawozdanie z rocznej działalności powiatowej i miejskiej organizacji SD Rzeszów, wygłoszone przez ob. Barwicza.

Jak wynikało ze sprawozdania, działalność SD w ostatnim okresie koncentrowała się przede wszystkim na sprawach aktywizacji młodych, zaniedbanych gospodarczo miasteczek, pomocy dla rzemieślników, a także na problemach pracy członków SD w radach narodowych oraz komisjach rad narodowych na terenie miasta Rzeszowa. W dyskusji, poza tymi zagadnieniami, wnikliwie analizowano sprawę oddziaływania Stronnictwa na prawidłową działalność handlu; by istotnie służył on potrzebom społeczeństwa i terenie. W uchwale podjętej podczas zjazdu, zebrani postanowili wzmocnić udział powiatowej organizacji SD w pracach miejskiej i powiatowej komisji międzypartyjnej oraz w Komitetach Frontu Jedności Narodu.

Truskawki smakują...



...coż z tego kiedy tak trudno kupić je w rzeszowskich sklepach. Gdyby władze gospodarcze handlu dbały tak o zaopatrzenie sklepów w owoce jak rzeszowskie przekupki z zielonego rynku, ileż mniej byłoby narzekań...

Foto - KOPEĆ

W czwartek wystąpi w Rzeszowie Centralny Zespół Pieśni i Tańca KBW

Centralny Zespół Pieśni i Tańca KBW powstał w 1950 roku, lecz dopiero od niedawna organizuje występy również i dla ludności cywilnej. W Rzeszowie społeczeństwo miasta oglądać będzie występy wojoskiego zespołu po raz pierwszy w dniu 20 bm. o godz. 20 w sali sportowej KBW.

ja Żurawskiego. Kierownik baletu Kazimierz Redisz. Wystąpi również kwartet męski pod kierownictwem Wł. Zajęca. Przeprowadzą bilety w „Orbisie”, a przed występami w kasie hall sportowej KBW. Kierownictwo zespołu zaprasza społeczeństwo miasta do licznego udziału w imprezie.

Zespół liczy około 70 osób. Szczególnie atrakcyjny program dadzą humorysty - w głównej roli zobaczymy Leszka Kisza. Zespół Pieśni reprezentują soliści - Bożena Kinasz, Irena Pełkówna, Andrzej Wincior, Jan Janusz, Stefan Mikołajczyk, Franciszek Latawiec i Arkadiusz Janaszek pod kierownictwem Ludwika Kalisiewicza. Dyrygent: Zygmunt Wasylewicz i Tadeusz Chachaj.

W balecie reżyserii Zdzisława Kryńskiego, zobaczymy Irminę Wójcicką i Bartłomieja...

Na ukos ... a od czego jest święty Florian?

Kiedys, przed wielu laty wybudowano w Niebylcu (powiat Strzyżów) basen zwany strażackim.

Nazwa ta bierze się stąd, iż zgromadzona w nim woda służyła miała tej w dużej części drewnianej osadzie do gaszenia pożarów. Tak było dawniej... a jak dziś? Dziś w basenie nie ujrzyś kropli wody... chyba, że odwiedziś Niebylec w porze deszczowej.

Widocznie miejscowe władze są zdania, że gaszenie pożarów należy do kompetencji św. Floriana (specjalisty od tych rzeczy), którego dawni ojcowie miasteczka postawili na rynku... a święty wiadomo i bez wody poradzi ogniu. Wg listu (w)



CO DZIŚ NA OBIAD? ZUPA z „Jaśka” z łazankami G'ULASZ wotowy, ziemniaki, salata.

NOWINY RZESZOWSKIE

wydale RSW „Prasa”. Redaguje Kolegium. - Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro).
 Telefony: Centrala 11-43, naczelny redaktor 10-15, zastępca redaktora naczelnego 16-00, sekretarz redakcji, wewn. 17, dział partyjny, wewn. 87, dział ekonomiczno-rolny, wewn. 80, dział kulturalny, wewn. 98, dział miejski wewn. 63, dział sportowy i dział informacji 13-98, dział terenowy wewn. 15, dział łączności z czytelnikami wewn. 91. Redakcja nocna 10-17 (15-36).
 Delegatura RSW „Prasa” 18-56, finansowy wewn. 78, wydawniczy wewn. 77, adm. strażca wewn. 92. Oddziały redakcji: Przemysł, ul. Waryńskiego tel. 27-00, Krosno, ul. Słowackiego nr. 6 (II piętro, pokój 22), Mielec, plac Dzierżyńskiego (KP PZPR) - tel. 207, 104, 39, Stalowa Wola, ul. 1 Maja 24 - tel. 261.
 Cena prenumeraty pocztowej miesięczna 10 zł, kwartalna 30 zł, półroczna 60 zł, roczna - 120 zł.
 Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne 3-10

Uwaga! Niebezpieczne wyrwy... na rzeszowskim corso

Szanowny Redaktorze!

Wiem z własnego doświadczenia i ze słyszenia też, że po traficie skutecznie załatwić niejedną sprawę. Ale spowodowanie załatwienia dziur w chodnikach (rozkopów) na ul. 3 Maja (obok kawiarni „Toto” i „Delikatessów”) przechodzi jak wiadać Wasze możliwości. Musi to być twarde orzech do zgryzienia, skoro nawet notatka na ten temat zamieszczona przed kilku dniami w Waszym piśmie nie przynosi rezultatu. Proponuję zatem zrobić zdjęcie owych wyrw, które od kilku tygodni utrudniają przejście ulicy 3 Maja. Może taka wizualna propagan.a niedbalstwa odpowiedzialnych za te rzeczy czynników „ruszy ich sumieniami”.

RZESZOWIANIN

OD REDAKCJI. Zdjęcie zrobiliśmy i zamieszczamy go dziś... ku przestrodze wszystkim nieostrożnym, a zdążającym w różnych kierunkach ulicą 3 Maja.

Równocześnie chcemy odświeżyć nieco kulisy owych rozkopów. Spowodował je rzeszowski Zakład Sieci Elektrycznych w celu założenia pod ziemią kabli. Roboty zostały wykonane... a reszta tj. założenie z powrotem płytek chodnikowych należała do Miejskiego Przed-

siębiorstwa Robót Drogowych, z tym, że prace te finansuje „Elektrownia”.

...I właśnie w tym czasie kiedy rzeszowianie raz po raz utykali na owych dziurach (jak na zdjęciu) między wspomnianymi zakładami toczyły się dyplomatyczne rozmowy, nabierające chwilami „rumieńca”



utarczek co do wysokości sumy pieniężnej za wykonanie owych robót. Jak informowaliśmy się wczoraj w obydwu instytucjach walka „na piśmie” zakończyła się obustronnym porozumieniem i MPRD w najbliższych dniach zabierze się do załatwienia dziur w chodnikach ul. 3 Maja... A więc możemy być dobrej myśli. (w)

KARNECIK turysty

Pogoda dopisuje, toteż rzeszowskie PTTK organizuje coraz to nowe wycieczki. Najbliższą będzie piesza wędrówka po Beskidzie Niskim, bieżąca trasa: Bieczę - rezerwat, Kornuty - Iwoniec - Rymanów.

Noclegi zapewnione, wyżywienie we własnym zakresie. Koszt wycieczki ok. 80 zł. Wylazd do Bieczę 19 bm godz. 14.00, powrót w niedzielę 23 bm.

SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ●

SZKOLNA LIGA SIATKÓWKI

Na starcie finałowych rozgrywek szkolnej ligi w siatkówce stanęło po 4 drużyny żeńskie i męskie.

WYNIKI: DRUŻYNY MĘSKIE

Kolbuszowa - Tarnobrzeg 2:0, Przemysł - Sanok 2:0, Przemysł - Tarnobrzeg 2:0, Kolbuszowa - Sanok 2:0, Sanok - Tarnobrzeg 2:0, Przemysł - Kolbuszowa 2:0, Kolbuszowa - Sanok 2:0, Sanok - Tarnobrzeg 2:0, Przemysł - Kolbuszowa 2:1.

Z przyjemnością należy stwierdzić, że poziom wśród drużyn męskich wyraźnie się podniósł. Dotyczy to zwłaszcza zespołów Przemysła i Kolbuszowej, które stoczyły ze sobą bardzo zaciętą i stojącą na niezłym poziomie mecz. Najlepszymi siatkarzami

rozgrzywek byli: Osladacz i Kowalczyk (Przemysł), Preneta i Dudziński (Kolbuszowa) oraz Huegel (Sanok).

TABELA: 1) Przemysł, 2) Kolbuszowa, 3) Sanok, 4) Tarnobrzeg.

DRUŻYNY ŻEŃSKIE: Rzeszów - Łańcut 2:1, Mielec - Krosno 2:0, Rzeszów - Krosno 2:0, Mielec - Łańcut 2:0, Łańcut - Krosno 2:0, Mielec - Rzeszów 2:1.

Na słabym poziomie stały rozgrywki drużyn żeńskich. Ocena ta dotyczy również zespołu mieleckiego, który wprawdzie zdobył tytuł zwyciężczyni, ale zagrał poniżej swych możliwości. Bardzo przyjemną niespodzianką sprawiły zawodniczki Rzeszowa, które stanowiły wyrównany zespół. Spośród siatkarzek wyróżniły się: Łorkiewicz, Iwaniec, Sęk, Guzik (Mielec), Ziomek, Mika, Woj-

tasik i Czech (Rzeszów) oraz Leja (Łańcut).

VASUTAS SC WYGRWA W LUBLINIE

II-ligowa drużyna Węgier, która w dniu 20 bm. gościć będzie w Rzeszowie wygrała w niedzielę z reprezentacją Lublina 2:0 (0:1).

Drużyna węgierska grała jeszcze z Hetmanem w Zamościu, wygrywając w wysokim stosunku 6:0 (2:0).

Jedenastka węgierska, to zespół bardzo dobrze przygotowany kondycyjnie oraz niezwykle zaawansowany technicznie. Piłkarze Vasutasa przyjeżdżają do Rzeszowa w dniu dzisiejszym w godzinach wieczornych.